W Świdnicy powstały kolejne mieszkania socjalne

W budynku przy ulicy Traugutta, byłej siedzibie Straży Miejskiej, powstały nowe mieszkania socjalne. Miasto zrealizowało kolejny projekt z dofinansowaniem unijnym z Aglomeracji Wałbrzyskiej - Świdnica otrzymała ponad 1 milion 759 tysięcy złotych. Już za kilka tygodni do mieszkań wprowadzą się nowi lokatorzy.

str. 5

Prezydent Świdnicy z absolutorium

Prezydent Miasta Świdnicy, Beata Moskal- Staniewska otrzymała absolutorium za wykonanie budżetu miasta za 2018 rok. Za absolutorium głosowało 13 radnych, przeciw było 5, natomiast od głosu wstrzymały się 2 osoby.

str. 4

www.mojaswidnica.pl

moja Świdnica

biuletyn informacyjny

nr 13 (33) | 5 lipca - 9 sierpnia 2019 r.

ISSN 2544-7955

Świdnica miastem dzieci

foto: D. Gębala

str. 9

Mają swojego prezydenta, swój sklepik i swoje pieniądze, które zarabiają codzienną pracą w różnych zawodach. Uczą się przy tym odpowiedzialności i zarządzania budżetem. Za ciężką pracę czeka ich nagroda – zakupy w sklepie marzeń. Ponad 1000 dzieci weźmie udział w tegorocznym Mieście Dzieci. Pierwszy turnus wystartował 2 lipca.

Ponad 100 samorządowców zjechało do Świdnicy

Reprezentują różne opcje polityczne, mają różne poglądy, stoją na czele gmin o różnych uwarunkowaniach społeczno-gospodarczych, są jednak zgodni w dążeniu do poprawy warunków życia mieszkańców Dolnego Śląska. 1 lipca w Urzędzie Stanu Cywilnego odbyło się Walne Zgromadzenie Sygnatariuszy Sudety 2030.

foto: UM Świdnica / W. Bąkiewicz

W inicjatywie Sudety 2030 uczestniczy 107 samorządowców reprezentujących różne opcje polityczne. Zjednoczeni są oni w działaniach wokół wspólnej idei - poprawy warunków życia mieszkańców południa Dolnego Śląska. Sygnatariusze, wykorzystując własne doświadczenia, dążą do dalszego budowania realnego poparcia dla realizacji celów rozwojowych, zapisanych zarówno w Deklaracji Sudeckiej, jak i Strategii Rozwoju „Sudety 2030".

W walnym zgromadzeniu sygnatariuszy, które odbyło się w poniedziałek 1 lipca, poza samorządowcami wzięli udział przewodniczący Sejmiku Województwa Dolnośląskiego, zarząd Województwa Dolnośląskiego, marszałek **Cezary Przybylski**, radni sejmiku i posłowie.

Wchodzimy w kluczowy okres, w którym podejmowane będą decyzje na szczeblu rządowym oraz unijnym co do przyszłej polityki spójności, zasad wspierania dalszego rozwoju regionalnego oraz budżetów przeznaczonych na ten cel. Od półtora roku Sygnatariusze Porozumienia Sudety 2030 zabiegają w instytucjach unijnych i administracji rządowej o środki finansowe na dalszy rozwój subregionów: wałbrzyskiego i jeleniogórskiego, w przyszłej perspektywie unijnej, w sytuacji, kiedy województwo dolnośląskie znalazło się w grupie obszarów przejściowych. Uznano, że jest to dobry czas do odbycia wspólnej dyskusji na temat planu dalszych działań, jakie powinniśmy wspólnie podejmować w celu zapewnienia obu subregionom, (tak mocno innym w rozwoju gospodarczym od pozostałych części województwa dolnośląskiego), satysfakcjonujących środków finansowych, umożliwiających ich dalszy rozwój. – *Bardzo się cieszę, że spotykamy się w Świdnicy, w takim gronie. To ważne, bo bez wsparcia samorządu wojewódzkiego, zrozumienia intencji, ten projekt mógłby się nie powieść. Projekt Sudety 2013 to próba zwrócenia uwagi. Na zjawisko zwiększania się ludności miast większych i wyludniania miast mniejszych. Chcemy pokazać, że południe Dolnego Śląska może być miejscem dobrym do życia. Żeby tak się stało, potrzeba jeszcze mnóstwa działań podnoszących komfort życia mieszkańców. Dzięki Aglomeracji Wałbrzyskiej, a teraz projektowi Sudety 2030, zaczęliśmy się regularnie spotykać i rozmawiać na różne tematy. Chcielibyśmy, by ten eksperyment nadal trwał i by sprawdził się latach następnych, które będą trudne* – mówiła prezydent Świdnicy **Beata Moskal-Słaniewska**. – *Każde walne zgromadzenie jest otwarte. Zapraszamy samorząd województwa, radnych województwa, radnych samorządów, parlamentarzystów. Jesteśmy razem w tym wszystkim, co rozumiemy pod nazwą „zrównoważony rozwój Dolnego Śląska". Jako południe Dolnego Śląska mamy poczucie, że jeszcze wiele przed nami. 76 procent wskaźnika rozwoju województwa nie oznacza, że wszystko jest dobrze. Dzisiaj wszystkie nasze postulaty są w fazie dyskutowania, nic nie jest postanowione. Natomiast osoby, z którymi się spotykam, w Polsce i zagranicą mówią, że to jest dobra droga i że stowarzyszenia samorządów będą zupełnie inaczej postrzegane, również przy podziale środków. Realizacja projektu Sudety 2030 to proces. Nie jest łatwy, ale w moim przekonaniu nie ma innej drogi* – przekonywał lider Aglomeracji Wałbrzyskiej, prezydent Wałbrzycha **Roman Szełemej**.

W części głównej zgromadzenia przedstawiono postulaty i oczekiwania w stosunku do zarządu województwa, związane z dalszymi działaniami władz samorządu wojewódzkiego w celu pozyskania środków na rozwój subregionów. Podpisano także zmodyfikowane dokumenty: porozumienia oraz regulamin sygnatariuszy Sudety 2030.

foto: D. Gębala

foto: D. Gębala

Informujemy, że niniejsze wydanie gazety „Moja Świdnica" jest ostatnie przed przerwą wakacyjną. Kolejny numer ukaże się 9 sierpnia.

Zespół redakcyjny „Moja Świdnica"

moja Świdnica
biuletyn informacyjny
www.mojaswidnica.pl

WYDAWCA
Miejska Biblioteka Publiczna
im. Cypriana Kamila Norwida
ul. Franciszkańska 18, 58-100 Świdnica
e-mail: redakcja@mojaswidnica.pl
tel. 576 767 970

REDAKTOR NACZELNY
Agnieszka Komaniecka
a.komaniecka@mojaswidnica.pl

FOTOREPORTER
Daniel Gębala
d.gebala@mojaswidnica.pl

REKLAMA I MARKETING
Katarzyna Maciejewska
k.maciejewska@mojaswidnica.pl
marketing@mojaswidnica.pl
tel. 502 487 512

DRUK
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia,
Drukarnia w Sosnowcu
Nakład: 20.000 egz.
Redakcja nie utożsamia się z materiałami nadesłanymi z zewnątrz, nie odpowiada za treść ogłoszeń, nie zwraca materiałów niezamawianych. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Anonimów nie publikujemy.

Najlepsi z najlepszych - świdniccy prymusi nagrodzeni

Najlepsi świdniccy absolwenci kończący naukę w szkołach podstawowych, w klasach III oddziałów gimnazjalnych oraz w Katolickim Niepublicznym Gimnazjum, odebrali z rąk prezydent miasta Świdnicy, Beaty Moskal-Słaniewskiej, nagrody oraz pamiątkowe statuetki i dyplomy z tytułem Primus Inter Pares.

Nagrody o wartości 600 zł uczniowie wybierali sobie sami. Sprzęt sportowy, komputerowy czy też fotograficzny – takie między innymi prezenty otrzymali najlepsi z najlepszych.

Tytuły Primus Inter Pares przyznane zostały piętnastu absolwentom, którzy mogą pochwalić się średnią ocen od 4,88 do 6,00 i wzorową oceną z zachowania.

Oprac. UM Świdnica

foto: UM Świdnica / W. Bąkiewicz

Nagrodzeni zostali:

Nazwisko i imię	Szkoła	Średnia ocen
Rafał Wiszniowski	Szkoła Podstawowa nr 1	5,67
Wiktoria Woźniak	Szkoła Podstawowa nr 2	5,57
Katarzyna Wójcicka	Oddział Gimnazjalny SP nr 2	5,56
Martyna Schienke	Szkoła Podstawowa nr 4	5,67
Hanna Karwowska	Oddział Gimnazjalny SP nr 4	6,00
Maksymilian Komorowski	Szkoła Podstawowa nr 6	5,56
Joanna Cichocka	Oddział Gimnazjalny SP nr 6	6,00
Olimpia Pijanowska	Szkoła Podstawowa nr 8	6,00
Zofia Szumilas	Szkoła Podstawowa nr 105	5,67

Nazwisko i imię	Szkoła	Średnia ocen
Rafał Wiszniowski	Szkoła Podstawowa nr 1	5,67
Wiktoria Woźniak	Szkoła Podstawowa nr 2	5,57
Michał Stańczak	Oddział Gimnazjalny SP nr 105	5,50
Nikola Pielech	Szkoła Podstawowa nr 315	4,94
Julia Czyż	Społeczna Szkoła Podstawowa	5,67
Sebastian Dolata	Oddział Gimnazjalny Społecznej Szkoły Podstawowej	5,80
Adrian Michniewicz	Niepubliczna Szkoła Podstawowa Świdnickiego Stowarzyszenia Oświatowego „Bliżej Dziecka"	4,88
Bartosz Pfanhauser	Katolickie Niepubliczne Gimnazjum im. ks. Franciszka Blachnickiego	5,53

Mediacja rozwiąże spór

Mediacja jest dobrowolną, poufną metodą rozwiązywania konfliktów, w której strony konfliktu za pomocą bezstronnego i neutralnego mediatora, samodzielnie dochodzą do porozumienia. Konflikty są nieuchronne i nie można ich unikać, ale trzeba je skutecznie rozwiązywać, kiedy się pojawią.

Każde spotkanie z mediatorem jest inne, a konflikt między stronami konfliktu ma różne podłoże. Bardzo ważne jest, jakim językiem komunikacji posługują się strony konfliktu:

- mowa werbalna / słowa, ton głosu, itp./,
- mowa niewerbalna / mimika twarzy, gestykulacja itp./.

Miałam do czynienia z konfliktem pomiędzy rodzicami w wieku podeszłym a ich dorosłymi dziećmi. Seniorzy nie mogli już podołać podstawowym obwiązkom ich życia codziennego, mieli troje dorosłych i usamodzielnionych dzieci. Na spotkaniu mediacyjnym okazało się, że każde z dorosłych dzieci, posiadające własną rodzinę, w swojej gonitwie za zaspokojeniem potrzeb własnych i swojej rodziny nie domyśliło się, że rodzice potrzebują pomocy. Natomiast rodzice cały czas nie chcieli być ciężarem dla swoich dzieci. W końcu matka poprosiła dzieci o pomoc. Te zaczęły kłócić się między sobą, spychając obowiązek opieki jeden na drugiego. Kłócili się też o dom rodzinny. Każdy uważał, że jemu należy się dom po rodzicach. Rodzicom było ogromnie przykro. Kiedy emocje u wszystkich biorących udział w spotkaniu opadły, starszy pan zapytał dzieci, co dla nich oznacza dom. Czy ściany i mury budynku, który wybudował w latach 70-tych czy rodzina?

Zapadło długie milczenie, po czym dzieci starszego państwa odpowiedziały: „Mamo , tato, my jesteśmy domem. Gdziekolwiek będziemy w świecie, w Polsce czy w drugiej części miasta, my stanowimy rodzinę, nie mury, nie ściany, nie przedmioty, my jesteśmy domem. Każdy dla każdego z nas jest domem."

Rodzina ze spotkania wyszła pogodzona i szczęśliwa.

Dlatego w dalszym ciągu jestem przekonana do przeprowadzania mediacji we wszystkich konfliktach, w których strony już siebie nie słyszą, a wszystko da się jeszcze naprawić.

Mediator Marzena Ponichtera

ALFA NIERUCHOMOŚCI
POŚREDNICTWO W OBROCIE NIERUCHOMOŚCIAMI
▪ MIESZKANIA
▪ DOMY ▪ DZIAŁKI
LOKALE / OBIEKTY UŻYTKOWE
HALE / MAGAZYNY
ŚWIDNICA, pl. św. Małgorzaty 22
☎ 74 667 11 72
alfaswidnica@gmail.com
godz. otwarcia: pn.- pt. 9-17
reklama

Auto Sudety
Autoryzowany dealer Skody
Auto Sudety Sp. z o.o.
58-306 Wałbrzych
ul. Wrocławska 159
ŠKODA

W związku z rosnącym zapotrzebowaniem na nasze usługi
poszukujemy osób;
ambitnych i pragnących osiągnąć sukces,
ceniących wyzwania i lubiących motoryzację.

ZATRUDNIMY :

KIEROWNIKA
DZIAŁU HANDLOWEGO
lub
HANDLOWCA

KIEROWNIKA
DZIAŁU SERWISU

Mile widziane doświadczenie na stanowisku
Gwarantujemy umowę o pracę i atrakcyjne zarobki

CV prosimy dostarczać mailem
- skoryka@autosudety.pl
lub osobiście w siedzibie firmy
reklama

Prezydent Świdnicy z absolutorium

Prezydent Miasta Świdnicy, Beata Moskal- Stanlewska otrzymała absolutorium za wykonanie budżetu miasta za 2018 rok. Za absolutorium głosowało 13 radnych, przeciw było 5, natomiast od głosu wstrzymały się 2 osoby.

Rok 2018 był dla Świdnicy rokiem rekordowym. Osiągnięto poziom inwestycji w wysokości ponad 85 milionów złotych. Z zewnętrznych środków na ich realizację do budżetu miasta wpłynęło w ubiegłym roku prawie 26 milionów złotych. W ten sposób przekroczono wszystkie dotychczasowe wskaźniki, jeśli chodzi o wartość wydatków majątkowych i wysokość pozyskanych funduszy unijnych i poza unijnych. Przełożyło się to na rekordową liczbę inwestycji zrealizowanych w ciągu roku w Świdnicy od 1990 roku.

Zrealizowane dochody gminy miasto Świdnica w 2018 roku to 275 809 508,27 złotych, co stanowi 101,7% założeń. Wydatki to kwota 294 558 271,16 złotych (96,6%). Deficyt budżetowy wyniósł 18 748 762,89 złotych – o 14 825 107,40 zł mniej niż planowano.

Regionalna Izba Obrachunkowa i Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej były zgodne i wyraziły pozytywną opinię na temat wykonania budżetu za zeszły rok. Przy formułowaniu opinii o wykonaniu budżetu za 2018 rok Skład Orzekający RIO kierował się podstawowym kryterium, jakim jest przestrzeganie prawa przy wykonywaniu budżetu.

foto: UM Świdnica / W. Bąkiewicz

- Dziękuję wszystkim za dobrą współpracę, która daje widoczne efekty w funkcjonowaniu i wizerunku naszego miasta. To dzięki pracy urzędników oraz pracowników wszystkich jednostek podległych, udało nam się zrealizować tak wiele potrzebnych inwestycji. Przypomnę tylko kilka przykładów: przebudowa ulicy Pogodnej, ulicy Kraszowickiej, budowa ronda na skrzyżowaniu ulic Kopernika i Kliczkowskiej, remonty chodników za kwotę ponad 1,2 mln zł, realizacja programu KAWKA za kwotę 13 mln zł w roku ubiegłym, ponad 3 mln zł przyznanych dotacji na remonty zabytkowych obiektów w mieście, rozbudowa Szkoły Podstawowej nr 1, termomodernizacja budynków Szkoły Podstawowej nr 4, remont Żłobka Miejskiego nr 1, rewitalizacja Parku Centralnego i Sikorskiego, budowa mieszkań wspomaganych przy ul. 1 Maja 23, rewitalizacja fontann w Rynku w ramach programu „Szlak kamienia". To tylko część z prawie 100 inwestycji realizowanych w 2018 roku w Świdnicy – mówiła prezydent, **Beata Moskal-Stanlewska**.

Łączna wartość inwestycji w 2018 roku wyniosła ponad 85 348 398,40 złotych. Do budżetu miasta wpłynęło w ubiegłym roku 25 850 347,16 zł funduszy zewnętrznych, w oparciu o które realizowano inwestycje. Część z nich kontynuowana jest i będzie w 2020 roku.

Oprac. UM Świdnica

reklama

Sprzedaż mieszkań
1-, 2- i 5-pokojowych
w Świebodzicach, ul. Kolejowa 36
Mieszkania bezczynszowe, bardzo oszczędne
609 371 999 www.walesta.com
reklama

reklama

CARO
SOLIDNOŚĆ | PEWNOŚĆ | BEZPIECZEŃSTWO
WYNAJEM PRACOWNIKÓW
- rekrutacja pracowników zgodnie z wymaganiami klienta
- zapewnienie pracowników do podtrzymania procesów produkcji
- zapewnienie kompletu dokumentów (badania lekarskie, BHP)
- kompleksowa obsługa pracowników w zakresie HR
tel. 885 451 105
reklama

W Świdnicy powstały kolejne mieszkania socjalne

W budynku przy ulicy Traugutta, byłej siedzibie Straży Miejskiej, powstały nowe mieszkania socjalne. Miasto zrealizowało kolejny projekt z dofinansowaniem unijnym z Aglomeracji Wałbrzyskiej - Świdnica otrzymała ponad 1 milion 759 tysięcy złotych. Już za kilka tygodni do mieszkań wprowadzą się nowi lokatorzy.

foto: UM Świdnica / W. Bąkiewicz

Budynki administracyjne przebudowano na 11 mieszkań wielorodzinnych, w tym 2 dla osób niepełnosprawnych, wraz z przyłączem energii elektrycznej, wodociągowym, kanalizacji sanitarnej, przyłączem do sieci gazowej oraz remontem istniejącej wiaty garażowej. Zakres prac obejmował między innymi: roboty rozbiórkowe i remontowe, wymianę stolarki okiennej oraz docieplenie budynków. Mieszkania wyposażono w prysznice, umywalki, wc, zlewozmywaki i kuchenki elektryczne. Teren wokół został zagospodarowany między innymi poprzez wykonanie nawierzchni asfaltowej i z kostki brukowej. Przebudowano także istniejące ogrodzenie wraz z bramą i furtką, wybudowano 12 miejsc postojowych, w tym 8 pod wiatą i 2 dla osób niepełnosprawnych.

- Mieszkania te w pierwszej kolejności będą przekazywane dla rodzin z dziećmi, które przeżywają problemy opiekuńczo-wychowawcze, dla rodzin niepełnych i dla osób niepełnosprawnych. Objęci zostaną oni wsparciem wzmacniającym role rodzicielskie tak, aby zmniejszyć ryzyko oddania dzieci pod opiekę zastępczą – mówi prezydent Świdnicy, **Beata Moskal-Słaniewska.**

Inwestycję zrealizowała wyłoniona w przetargu firma BUDOM z Wrocławia. Koszt zadania to prawie 2 miliony 400 tysięcy złotych.

Oprac. UM Świdnica

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Świdnicy informuje, że od dnia 1 lipca 2019 r. można składać wnioski na:

- **świadczenia wychowawcze (500+),**
- **świadczenie «Dobry Start» (300+),**
- **świadczenia rodzinne, w tym zasiłek rodzinny wraz z dodatkami na dzieci,**
- **świadczenia z funduszu alimentacyjnego,**

na nowy okres zasiłkowy i świadczeniowy.

Osoby wnioskujące o przyznanie prawa do świadczeń, które nie są uzależnione od dochodu rodziny, czyli 300+ oraz 500+ zachęcamy do składania wniosków drogą elektroniczną już od 1 lipca 2019 r., co znacznie usprawni pracę, przyspieszy proces weryfikacji prawa do świadczeń oraz wydania rozstrzygnięcia w sprawie.

W lipcu danego roku istnieje wyłącznie możliwość składania wniosków online - poprzez portal Emp@tia, portal PUE ZUS oraz przez kanał bankowości elektronicznej (dotyczy wniosków na 300+ i 500+).

Przyjmowanie wniosków na wszystkie świadczenia składane drogą tradycyjną (papierową), czyli osobiście w informacji w Dziale Świadczeń Rodzinnych i Alimentacyjnych MOPS Świdnica przy ul. Franciszkańskiej 7 (pokój nr 11) lub za pośrednictwem poczty **rozpocznie się 1 sierpnia 2019 r.**
Informacja czynna jest codziennie w godzinach od 8.00 do 15.00.

Informacja telefoniczna:
- **świadczenia 500+ i 300+ – 74 854-90-50 wew. 49,**
- **świadczenia rodzinne – 74 854-90-56,**
- **świadczenia z funduszu alimentacyjnego – 74 854-90-57.**

e-mail: swiadczenia@mops.swidnica.pl

Formularze wniosków dostępne są na stronie internetowej www.mops.swidnica.pl w zakładkach: świadczenia rodzinne i alimentacyjne, 500+ i 300+. Istnieje również możliwość pobrania druków wniosków na informacji w Dziale Świadczeń Rodzinnych i Alimentacyjnych MOPS Świdnica przy ul. Franciszkańskiej 7 (pokój nr 11).

Świadczenie 500+ na nowych zasadach

Aby uzyskać prawo do świadczenia 500+ na nowych zasadach tj. od 1 lipca, rodzic dziecka, na które obecnie nie pobiera tego świadczenia, musi złożyć wniosek w okresie od 1 lipca 2019 r. do 30 września 2019 r. Oznacza to, że tylko złożenie wniosku do końca września 2019 r. gwarantuje takiemu rodzicowi, że świadczenie wychowawcze na nowych zasadach zostanie wypłacone z wyrównaniem od lipca 2019 r.

Jeśli rodzic dziecka złoży wniosek po 30 września, świadczenie będzie przysługiwać od miesiąca złożenia wniosku.

Rodzice, którzy mają obecnie przyznane świadczenie wychowawcze na drugie i kolejne dzieci do 30 września 2019 r., składają od 1 lipca 2019 r. jeden wspólny wniosek o ustalenie prawa do świadczenia na wszystkie dzieci. W ten sposób otrzymają od 1 lipca prawo do świadczenia na pierwsze dziecko (na które obecnie nie pobierają 500+), natomiast od 1 października br. na pozostałe dzieci (na które świadczenia są już przyznane do 30 września 2019 r.). Uwaga, rodzice ci muszą pamiętać aby złożyć wniosek do 30 września br., jeśli chcą otrzymać świadczenie wychowawcze na pierwsze dziecko z wyrównaniem od lipca br.

Kiedy zostaną wypłacone pierwsze pieniądze na 500+ na nowych zasadach?

Wszystko zależy od miesiąca, w którym zostanie złożony wniosek. Tak przedstawiają się poszczególne, maksymalne terminy wypłat w zależności od miesiąca złożenia wniosku:

- Złożenie wniosku w okresie lipiec – sierpień 2019 r. oznacza, że świadczenie, z wyrównaniem od lipca, zostanie wypłacone najpóźniej do dnia 31 października 2019 r.
- Złożenie wniosku we wrześniu 2019 r. oznacza, że świadczenie, z wyrównaniem od lipca, zostanie wypłacone najpóźniej do dnia 30 listopada 2019 r.
- Złożenie wniosku w październiku 2019 r. oznacza, że świadczenie, z wyrównaniem jedynie od października, zostanie wypłacone najpóźniej do dnia 31 grudnia 2019 r.
- Złożenie wniosku w listopadzie 2019 r. oznacza, że świadczenie, z wyrównaniem jedynie od listopada, zostanie wypłacone najpóźniej do dnia 31 stycznia 2020 r.
- Złożenie wniosku w okresie od 1 grudnia 2019 r. do 31 stycznia 2020 r. oznacza, że świadczenie, z wyrównaniem jedynie od miesiąca złożenia wniosku, zostanie wypłacone najpóźniej do dnia 29 lutego 2020 r.

reklama

Dotyk jest bardzo ważny

Napisała powieść, by coś po sobie zostawić, ale też opowiedzieć, jak ważny w życiu ludzi jest dotyk, o czym często zapominamy. Do tego nagrodę za nią przekaże na wsparcie schroniska dla zwierząt i akcję nawołującą do ratowania klimatu. Z Anną Mizgajską, laureatką XII Ogólnopolskiego Konkursu na Autorską Książkę Literacką – Świdnica 2019, rozmawia Agnieszka Komaniecka.

W drodze do zwycięstwa pokonała Pani 55 rywali. Jakie to uczucie? Jak Pani zareagowała na wieść o wygranej?

- O liczbie osób, które nadesłały swoje prace, dowiedziałam się dopiero w dzień ogłoszenia wyników. Pyta pani o rywali, jakby to była walka. Do finałowej trójki stanęłam razem z ***Kajetanem Herdyńskim i Tomaszem Berrachedem****. Bardzo chciałam zobaczyć ich nominowane książki, niestety, udało mi się tylko ustalić, że to tomiki poezji. Jestem świeżo upieczoną literatką, być może naiwną, ale uważam, że w świecie literatury nie ma miejsca na walkę, pierwsze czy ostatnie miejsca. Liczy się własne przeczucie o dobrze wykonanym zadaniu, a jeśli przy okazji praca zostanie dobrze przyjęta przez odbiorców, w tym przypadku komisję, to dodatkowy bonus.*

To późny debiut literacki, biorąc pod uwagę, że przez całe dotychczasowe życie zajmowała się Pani fotografią, nie pisaniem. Jak to się stało, że zaczęła Pani pisać? Czy to pisanie było obecne od zawsze i pisała Pani na przykład do szuflady, czy stopniowo ewoluowało? A może z dnia na dzień stwierdziła Pani: "teraz będę pisać"?

- Za wyjątkiem obowiązkowych prac pisemnych w czasie szkoły średniej i wyższej, nigdy nie pisałam. Zawsze jednak czytałam namiętnie. Podejrzewam, że przez osmozę nauczyłam się pisać. Pewnego dnia, w radio, usłyszałam audycję o przemijaniu. Ktoś tam pięknie powiedział, że jedyne, co człowiek może po sobie zostawić, to dobrą powieść. Ta myśl chodziła za mną parę miesięcy. W końcu usiadłam i zaczęłam pisać. Z początku nieśmiało pokazywałam fragmenty moim przyjaciołom, mieli różne opinie. Dopiero ***Emilia Teofila Nowak****, młoda poznańska pisarka, przeczytała fragment mojego tekstu i powiedziała: "Książka zapowiada się obiecująco, ale nie jest ani zła ani dobra, dopóki nie jest skończona". To mnie zmobilizowało.*

Podczas spotkania autorskiego w Świdnicy wspomniała Pani, że zwycięska książka została napisana na smartfonie. Jak zatem przebiegał proces jej tworzenia i co było impulsem do zgłoszenia się do konkursu?

- Piszę na smartfonie, bo mam go zawsze pod ręką. Nie noszę długopisu, notesu ani chusteczek do nosa, czasem to kłopotliwe, szczególnie z chusteczkami. Pisałam przede wszystkim rano, przed pracą, w weekendy, a ponieważ miałam tekst zawsze pod ręką, poprawki wprowadzałam na bieżąco, w każdej wolnej chwili. Uwinęłam się tym sposobem w parę miesięcy. Ostatnie poprawki były na komputerze, ma wygodniejszy, większy ekran, tego nie trzeba tłumaczyć. Konkurs wyszperałam w internecie, gdy okazało się, że moja książka nie jest zbyt długa. Idealnym zbiegiem okoliczności, regulamin konkursu w Świdnicy na autorską książkę literacką, ma obostrzenie do 120 stron. Dałam się skusić i w ostatniej chwili, z pomocą przyjaciół udało mi się zrobić ilustracje, skład i druk. Nigdy przedtem nie brałam udziału w żadnym konkursie.

Nagrodzona „Kwestia dotyku" to opowieść o świecie siedmiu bohaterów: psychologa, florystki, dwójki emerytów, artysty, pracownika domu pogrzebowego oraz alkoholiczki. Każdy mierzy się z życiem po swojemu. Skąd zrodził się pomysł tej fabuły?

- Chciałam opowiedzieć o własnej fascynacji dotykiem. Przed podróżą rowerową dookoła świata, którą za moment zaczynamy z mężem, chodziliśmy do osteopaty. Każdy z nas, z uwagi na siedzący tryb pracy, miał problemy z kręgosłupem. Ponieważ będziemy podróżować tylko we dwoje, chcieliśmy nawzajem nauczyć się sobie pomagać, w razie potrzeby, np. rozmasować bolące miejsca, rozluźnić napięte powięzie czy mięśnie. ***Rafał Budziński****, cudowny, mądry poznański specjalista w tej dziedzinie, wziął nas pod swoje skrzydła i nauczył, jak sobie pomagać. Zafascynowałam się energią płynącą z dotyku ludzkiego ciała. Wkręciłam się na tyle mocno, że zaczęłam czytać literaturę fachową, oglądać tutoriale i wzięłam udział w paru kursach dla masażystów. Potem mój syn kupił mi stół do masażu i prawie codziennie przyjmowałam moich bliższych lub dalszych znajomych na 50-minutowe masaże relaksacyjne. Nauczyłam się rozmawiać z ciałem pacjenta za pomocą dotyku. Czułam się, jakbym odkrywała nieznane lądy, niektórzy brali moją energię, inni także dawali. Mogłabym o tym opowiadać godzinami. Dotyk jest bardzo ważny, myślę, że o tym zapomnieliśmy.*

Dlaczego, mimo wielopokoleniowej tradycji rodzinnej i tego, że sama jest Pani fotografem, nie zdecydowała się Pani na samodzielne zrobienie zdjęć do książki?

- Podjęłam próbę wykonania ilustracji, jednak specjalizuję się głównie w portretach i pejzażach. W połowie pracy uznałam, że ilustracje do książki to wyższa szkoła jazdy. Zwróciłam się więc o pomoc do specjalistki.

Ilustracje wykonała Justyna Dziabaszewska. W jaki sposób trafiła Pani na nią i dlaczego to właśnie ona wykonała ilustracje?

*- **Justyna Dziabaszewska** jest partnerką mojej córki. W tym roku ukończyła Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu, na wydziale Grafiki i Komunikacji Wizualnej. Ma prawdziwy talent do syntezy treści w formie prostych, odręcznych, czarno-białych rysunków. Postawiłam ją przed zadaniem i dałam jej wolną rękę. Uważam, że w genialny sposób sprostała moim oczekiwaniom. Jestem szczęśliwa, że obdarzyła mnie zaufaniem. Pracuję od lat w firmie rodzinnej i wiem, jak trudne bywają mariaże rodziny i pracy.*

Wiem, że ma Pani określone plany w kwestii podziału nagrody z konkursu. Zdradzi nam Pani, na co zostaną przeznaczone pieniądze?

- Umówiłam się z moim przyjacielem, że jeśli książka przyniesie dochód, to pieniądze przeznaczymy na pomoc dla schroniska zajmującego się bezdomnymi psami. Drugą część przeznaczyłam dla mojej córki ***Kaliny Kalin Mizgajskiej****, która jest aktywistką, koordynatorką akcji miesiąc dla klimatu. To nieformalna grupa osób przekonanych, że głęboką przyczyną zmian klimatu jest systemowy wyzysk ludzi i przyrody. Potrzeba walki o sprawiedliwość społeczną i klimatyczną jest ich motorem do działania. Od 16 do 21 lipca potrwa Obóz dla klimatu, który jest współorganizatorem Miesiąca dla klimatu. To seria wydarzeń edukacyjnych skierowanych do ludzi, którym los planety nie jest obojętny. Z całego serca wspieram tę inicjatywę, szczegóły można znaleźć na facebooku.*

Ma Pani konkretny plan na najbliższe miesiące. Opowie nam Pani o planowanej podróży?

- Wyjazd planowaliśmy od wielu lat. Mamy zamiar przejechać rowerem przez świat. Pierwszy etap euroazjatycki to ponad 40 000 km. Chcemy przyjrzeć się ludziom. Uwrażliwić ich na zbliżającą się katastrofę ekologiczną, sprzątać z nimi miejsca, w których przyszło im żyć. Jesteśmy przekonani, że tylko wspólne, społeczne, oddolne inicjatywy są w stanie zatrzymać globalne ocieplenie.

Na koniec nie sposób zapytać, czy zamierza Pani napisać jeszcze jakąś książkę, a może już coś jest w przygotowaniu?

- Rzeczywiście, pisanie mnie wciągnęło. Po "Kwestii dotyku" napisałam opowiadanie, 40 wierszy i teraz piszę nową powieść. Będzie to historia świeżego związku. Obydwoje po 40-tce, po przejściach. On nie odkryty, na pozór bezradny poeta, wykorzystuje kobiety, symulując wyuczoną bezradność. Ona, była ofiara toksycznego związku z psychopatą. Pod pozorem bliskości oszukują siebie nawzajem. Mężczyzna ukrywa przed partnerką egzotyczne hobby, szantażuje ludzi. Kobieta przechodzi poważną przemianę stymulowaną lekami hormonalnymi aplikowanymi na własną rękę. W tle rozgrywa się dramat zagłady całej ludzkości, spowodowanej zmianą klimatu planety.

O książce Pani Anny Mizgajskiej

„Serialowa" dykcja tej prozy jest, moim zdaniem, grą z „serialowością", powtarzalnością opowiastek o ludzkim losie i jego zaskakującym reprodukowaniu się w indywidualnych odsłonach. Jest grą z językiem, po który sięgamy w pierwszym odruchu. Tych objawów literackiej samoświadomości autorki jest więcej, lecz nie one decydują o atrakcyjności jej prozy. Ważna jest umiejętność wabienia, takiego snucia narracji, że bezradny czytelnik bardzo szybko ulega jej czarowi. Tak, jak się ulega kolejnej produkcji na Netflixie.

Tym samym seria świdnicka otwiera się na literaturę bardziej popularną. Nie mówię tego ze zgorszeniem czy poczuciem wyższości. Po prostu trzeba się otwierać na to, co świeże i inne, by nie skostnieć w wysokoartystycznym, odstającym od oczekiwań rzeczywistości, formacie. Inaczej zostaniemy – nie wiadomo kiedy i nie wiadomo jak – w getcie martwych znaków i pustych gestów. To w gruncie rzeczy kwestia smaku i kwestia dotyku. Smakujmy literaturę po swojemu, dotykajmy, jak chcemy. I dajmy się przez nią dotykać.

A tutaj tych dotknięć jest dużo – dotyka nas przeświadczenie, że każdemu z nas coś takiego mogłoby się przydarzyć, i że jesteśmy częścią jakiejś większej opowieści, nie do końca wiadomo przez kogo opowiadanej i (uwaga! zwróćmy uwagę na ilustrację) rysowanej. Kto nas opowiada i jakie cechy nam przypisuje? Jakie skłonności, zapatrywania, lęki i marzenia? Jak nas wymyśla i jak upraszcza dla lepszego tempa narracji? I co w tej narracji, czyli naszym życiu, jest najważniejsze – emocjonalna intuicja czy naukowa pewność, bezpośrednia bliskość drugiego człowieka czy wzniosłe dyrdymały na temat człowieczeństwa, dwuznaczny (choć upragniony) dotyk czy bezpieczny dystans?

O tym wszystkim z polotem opowiada książeczka, którą jurorzy tegorocznej edycji świdnickiego konkursu postanowili Państwu przedłożyć do wglądu i przeżycia. Owocnej lektury!

Karol Maliszewski

Lato znów zabłyśnie kolorami

Cała gama wszechobecnych barw i mnóstwo dobrej zabawy – 31 sierpnia odbędzie się kolejna edycja świdnickiej Eksplozji Kolorów, na którą już dziś zaprasza Młodzieżowa Rada Miasta oraz Urząd Miasta w Świdnicy. Impreza tradycyjnie odbędzie się na terenie bosmanatu nad Zalewem Witoszówka.

z życia MRM Młodzieżowej Rady Miejskiej

foto: D. Gębala

„Święto Holi" to popularna zabawa polegająca na wyrzucaniu w górę przez tysiące ludzi kolorowych proszków, które tworzą wielką barwną chmurę! Całe wydarzenie wypełnia atmosfera wiecznej wesołości. Młodzi i starsi, wszyscy tańczą, śpiewają i bawią się, rzucając kolory w powietrze!

foto: D. Gębala

Festiwal Kolorów to święto obchodzone przede wszystkim w Indiach, Nepalu i innych regionach świata, głównie wśród Hindusów lub osób pochodzenia indyjskiego. Festiwal ten rozprzestrzenił się w ostatnich latach w częściach Europy i Ameryki Północnej jako święto miłości i kolorów wiosny. Inspirując się tą tradycją, od trzech lat Młodzieżowa Rada Miejska współorganizuje to wydarzenie, chcąc jednoczyć świdniczan we wspólnej zabawie. Podczas festiwalu nie ma podziałów, nie liczy się kolor skóry, narodowość czy poglądy, jedynie dobra, wspólna zabawa. Każda edycja kolorowego festiwalu cieszy się zainteresowaniem i frekwencją mieszkańców, na stałe już wpisując się w kalendarz wydarzeń kulturalnych Świdnicy.

Organizatorzy zapewniają różnego koloru proszki bezpośrednio przed ich wyrzutem. Pierwszy wyrzut tradycyjnie odbywa się na znak prezydent miasta Świdnicy **Beaty Moskal-Słaniewskiej**. Wówczas wszyscy stają się tak samo kolorowi. Na twarzach pojawia się uśmiech, a w oczach iskierki szczęścia. Oprócz kolorowych proszków organizatorzy zapewniają wiele innych atrakcji, m.in. malowanie twarzy, wielkie bańki mydlane, a także zajęcia taneczne tj. zumba, zumba kids oraz strong by zumba.

Start – godz. 16.00.
31 sierpnia, zalew Witoszówka.

Ula Szuter

Nowość w gabinecie Happy Feet

gabinet podologiczny happy feet

Już za chwileczkę, już za momencik w gabinecie Happy Feet pojawi się nowy product - wkładki marki Alto. Są to wkładki ortopedyczne wykonane ze specjalistycznych, lekkich pianek. Posiadają również elementy wykonane z innych materiałów oraz różnego rodzaju pokrycia. Dobór wkładek jest poprzedzony oczywiście wywiadem i badaniem na podoskopie.

Wkładki to nie fanaberia wynikającą z mody. To raczej podniesienie komfortu chodzenia, czy to w pracy czy poza nią poprzez zniwelowanie bólu, nadpotliwości.

Obecnie wiele mówi się o odpowiedniej amortyzacji dla stopy czy stabilizacji ze względu na zdrowy tryb życia i coraz większą liczbę osób biegających. Rośnie świadomość rodziców, którzy sami mając wady postawy, chcą ustrzec przed tym swoje dzieci.

Coraz więcej firm inwestuje także w specjalistyczne wkładki do obuwia dla swoich pracowników, zwłaszcza jeśli mają oni pracę stojącą, np. obsługują maszyny.

Istnieją wkładki przynoszące ulgę w ostrodze piętowej.

Noszenie wkładek ma swoje uzasadnienie, ponieważ przynoszą wyraźną ulgę:

Na pewno zawsze wtedy, kiedy nasza stopa jest narażona na wzmożony nacisk, np. przy pracy stojącej lub gdy dużo chodzimy, chociażby po trudnym podłożu, np. w górach. Buty trekkingowe są sztywne i nie zawsze mają dodatkową wkładkę wspierającą.

Również, kiedy istnieje prawdopodobieństwo urazów lub gdy mamy już widoczne zwyrodnienia, np. paluch koślaw – halluks bądź cierpimy na stany zapalne związane np. z ostrogą piętową.

Należy przy tym pamiętać, iż nawet bez widocznych urazów, wybierając zawsze obuwie dobrej jakości, nie jesteśmy w stanie w pełni zabezpieczyć się przed nadmiernym przesuwaniem stopy w bucie. Jest to problematyczne zwłaszcza latem, bo stopa się poci. W taki sposób właśnie możemy nabawić się pęcherzy, odcisków i otarć.

Nowoczesne technologie, w których wykonane są wkładki specjalistyczne, potrafią niesłychanie szybko i efektywnie wchłaniać pot. Wpływa to na ograniczenie namnażania się bakterii i związanego z tym przykrego zapachu oraz zmniejsza nadmierny ruch stopy w bucie, co daje nam lepszą stabilizację.

Zdecydowanie wszyscy pracownicy, którzy w ciągu dnia dużo stoją i chodzą, powinni zainteresować się specjalistycznymi wkładkami do obuwia. Bardziej narażeni są ci, zmuszeni do noszenia obuwia roboczego. Czyli pracownicy: magazynowi, budowlani, produkcyjni. Obuwie BHP jest ciężkie i nie odznacza się tak swobodną cyrkulacją powietrza jak obuwie codzienne. Do tego podeszwa jest gruba i twarda. I słusznie, bo to obuwie ma zabezpieczać stopę przed urazami zewnętrznymi.

Są też specjalne wkładki do obuwia na wysokim obcasie. Charakteryzują się inną konstrukcją. Bardziej wspierają palce i śródstopie.

Dlatego zawsze warto przyjść po poradę do podologa.

Zapraszamy po wkładki od sierpnia, a na specjalistyczne zabiegi podologiczne już od zaraz.

Informuję, że na pedicure czekasz u nas nie dłużej niż tydzień.

Od maja zapraszamy do Salonu Podologicznego „Happy Feet" Joanna Bober ul. Jagiellońska 1/02, 58-100 Świdnica tel. 603 381 381

artykuł promocyjny

reklama

Najpiękniejsza noc w roku za nami

Warsztaty plastyczne i szydełkowe, nauka plecenia wianków, gra terenowa, widowisko przygotowane przez zespół Tańca Narodowego i Estradowego "Krąg" – to tylko część atrakcji, jakie czekały na uczestników Nocy Świętojańskiej.

W Świdnicy Noc Świętojańska została zorganizowana po raz drugi. Atrakcji nie zabrakło dla wszystkich tych, którzy w godzinach popołudniowych i wieczornych 23 czerwca przybyli nad zalew Witoszówka. Można było nauczyć się pleść wianki, czy spróbować pysznych potraw i smakołyków przygotowanych na licznych straganach.

Wieczór zakończył się widowiskiem w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Krąg", który pod patronatem **Wojciecha** i **Marii Skiślewiczów** zaprezentował własną wizję słowiańskich obyczajów. Odegrane zostały między innymi sceny świętowania wokół ogniska, tańca czarownic, składania czci bóstwu płodności Kupale, a także najistotniejsza część - puszczanie wianków przez niezamężne dziewczęta.

Wiążące się z Nocą Kupały zwyczaje i obrzędy słowiańskie miały zapewnić świętującym zdrowie i urodzaj. Rozpalano ogniska, w których palono zioła. Ogień, który powstawał poprzez pocieranie o siebie kawałkami drewna, był nieodłącznym elementem obchodów nocy świętojańskiej, któremu przypisywano magiczną moc. W trakcie radosnych zabaw odbywały się różnego rodzaju wróżby i tańce. Dziewczęta puszczały w nurty rzek wianki z zapalonymi świecami. Jeśli wianek został wyłowiony przez kawalera, oznaczało to jej szybkie zamążpójście. Jeśli płynął, dziewczyna nieprędko miała wyjść za mąż. Jeśli zaś płonął, utonął lub zaplątał się w sitowiu, wróżyło to staropanieństwo.

z życia MRM Młodzieżowej Rady Miejskiej

Wydarzenie zostało objęte patronatem Urzędu Miejskiego w Świdnicy, Świdnickiego Ośrodka Kultury i Młodzieżowej Rady Miasta Świdnica.

Anna Galicka

OGŁOSZENIE
PREZYDENTA MIASTA ŚWIDNICY

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany w części tekstowej miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Świdnicy „Śródmieście - południe"

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018r. poz. 1945 z późn. zm.), w związku z uchwałą nr XLIII/465/18 Rady Miejskiej w Świdnicy z dnia 27 kwietnia 2018r.,

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany w części tekstowej miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Świdnicy „Śródmieście – południe", w dniach od 2 lipca 2019 r. do 30 lipca 2019 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Świdnicy, ul. Armii Krajowej 49, 58-100 Świdnica, pok. nr 209, od poniedziałku do piątku w godz. od 8^{30} do 15^{00} oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Świdnicy pod adresem: http://um.swidnica.pl.

Dyżur projektanta odbędzie się w dniu: 17 lipca 2019 r. w godz. 13^{00}–15^{00}.
Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 17 lipca 2019 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Świdnicy, ul. Armii Krajowej 49, 58-100 Świdnica, w sali Urzędu Stanu Cywilnego o godz. 15^{00}.
Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.
Uwagi należy składać na piśmie do Prezydenta Miasta Świdnicy, na adres: Urząd Miejski w Świdnicy, ul. Armii Krajowej 49, 58-100 Świdnica, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu oraz oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do 14 sierpnia 2019 r**.
Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej skrzynki podawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym.

Informuję, że:
Administratorem danych osobowych jest Prezydent Miasta Świdnicy z siedzibą przy ul. Armii Krajowej 49. Składający uwagę ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych – kontakt: iod@um.swidnica.pl. Administrator przetwarza dane osobowe w celu wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na administratorze(art. 6 ust. 1 lit. c RODO) w sprawie przyjmowania uwag do sporządzanych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Całość informacji na temat przetwarzania danych osobowych, znajdą Państwo na stronie: http://um.swidnica.pl.

Prezydent Miasta Świdnicy
Beata Moskal Słaniewska

OGŁOSZENIE
PREZYDENTA MIASTA ŚWIDNICY

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru **Świdnicy – Kolonia północ**

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. 2018 r. poz. 1945 z późn. zm.)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Miejską w Świdnicy uchwały nr VI/52/19 z dnia 29 marca 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru **Świdnicy – Kolonia północ,** ograniczonego od północy i wschodu granicami administracyjnymi miasta, od zachodu rzeką Bystrzycą i od południa ul. Szarych Szeregów.

Ponadto zawiadamiam o przystąpieniu do przeprowadzenia dla przedmiotowego planu, strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, wymaganej na podstawie art. 46, pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2018 r. poz. 2081 z późn. zm.).
Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego.
Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Miejskiego w Świdnicy, ul. Armii Krajowej 49, 58 -100 Świdnica, **w terminie do dnia 15 lipca 2019 r.**
Wniosek powinien zawierać imię, nazwisko, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku, a jeżeli wniosek dotyczy konkretnej nieruchomości – także wskazanie jej położenia i numeru ewidencyjnego.

Informuję, że:
Administratorem danych osobowych jest Prezydent Miasta Świdnicy z siedzibą przy ul. Armii Krajowej 49. Składający uwagę ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych – kontakt: iod@um.swidnica.pl. Administrator przetwarza dane osobowe w celu wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na administratorze(art. 6 ust. 1 lit. c RODO) w sprawie przyjmowania uwag do sporządzanych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Całość informacji na temat przetwarzania danych osobowych, znajdą Państwo na stronie: http://um.swidnica.pl.

Prezydent Miasta Świdnicy
Beata Moskal - Słaniewska

Świdnica miastem dzieci

Mają swojego prezydenta, swój sklepik i swoje pieniądze, które zarabiają codzienną pracą w różnych zawodach. Uczą się przy tym odpowiedzialności i zarządzania budżetem. Za ciężką pracę czeka ich nagroda – zakupy w „Sklepie marzeń". Ponad 1000 dzieci weźmie udział w tegorocznym Mieście Dzieci. Pierwszy turnus wystartował 2 lipca.

„Miasto Dzieci" to nietypowa forma półkolonii, w której najmłodsi, tworząc swój własny świat wzorowany na świecie ludzi dorosłych, niejako go naśladując, uczą się pracy, zarabiania pieniędzy, podejmowania decyzji, oczywiście w formie zabawy. Projekt kierowany jest do dzieci w wieku od 6 do 12 lat ze szkół z terenu Gminy Wiejskiej Świdnica i miasta Świdnica. Pierwszy turnus wystartował 2 lipca, drugi ruszy w poniedziałek 8 lipca. Organizatorzy przygotowali moc atrakcji i dziesiątki ciekawych zawodów, z którymi będą mogli się zapoznać z bliska. – *Chcemy, żeby dzieci w ciekawy sposób spędziły wakacje i miały z pobytu tutaj niesamowitą frajdę. Na pierwszym miejscu jednak stawiamy ich bezpieczeństwo. Wyszkoleni opiekunowie oraz wolontariusze bacznie obserwują naszych podopiecznych, aby bawili się i korzystali ze wszystkich przygotowanych dla nich atrakcji, ale w sposób do tego odpowiedni, z zachowaniem bezpieczeństwa* – mówi **Violetta Mazurek**, koordynator Miasta Dzieci.

Dzieci, bawiąc się i wcielając w pracowników przeróżnych zawodów, za swoją pracę i zaangażowanie otrzymują wynagrodzenie w postaci tzw. „tauronków", specjalnej waluty stworzonej na potrzeby Miasta Dzieci. Dzięki zarobionym pieniądzom mogą kupić wiele atrakcyjnych artykułów w „Sklepie marzeń". W ten sposób uczą się pracy, zarabiania pieniędzy i podejmowania decyzji, oczywiście w formie zabawy. Każdy dzień w mieście rządzonym przez dzieci został zaplanowany tak, aby mijał w ciekawy sposób. Uczestnicy podzieleni są na grupy, które co godzinę zmieniają się w wykonywaniu danego zawodu. Czas nie mija jednak wyłącznie na pracy. W przerwie dzieci mogą korzystać z wielu rozrywek sportowo-rekreacyjnych, a także zjeść drugie śniadanie i obiad.

– *Mamy przygotowanych wiele atrakcji i ciekawych profesji, z którymi chcemy zapoznać dzieci. Chcemy, aby każde z nich mogło się bawić i pracować w maksymalnie dużej ilości zawodów w ciągu każdego dnia. Pokażemy im różne możliwości zatrudnienia, jakie mogą ich czekać w przyszłości i pomóc im w odnalezieniu zajęcia, które je najbardziej zainteresuje* – podkreśla **Violetta Mazurek**, koordynator Miasta Dzieci.

Dzieci na każdym z turnusów wybierają spośród siebie Prezydenta Miasta Dzieci, który przez czas trwania półkolonii reprezentuje ich w kontaktach z władzami miasta i ŚOSiR-u. Na pierwszym turnusie, po burzliwej kampanii, prezydentem został **Daniel Wielemborek**.

Ak

Foto: D. Gębala

680. rocznica urodzin An

Konferencja naukowa, turniej rycerski, widowiskowy pokaz konnicy, magiczne tajniki alchemii, a na koniec oblężenie Świdnicy zakończone zawarciem pokoju. Kilkaset osób bawiło się w dniach 21-23 czerwca podczas pikniku średniowiecznego, który odbywał się przy ul. Śląskiej i al. Brzozowej. Wszystko to w ramach I Śląskiego Międzynarodowego Turnieju o Pierścień Anny Świdnickiej.

Wszystkie wydarzenia zorganizowano w ramach miejskich obchodów 680. rocznicy urodzin Anny Świdnickiej – piastowskiej księżniczki, czeskiej królowej i rzymskiej cesarzowej.

Na początek konferencja

Obchody zainaugurowała polsko-czeska konferencja „Anna Świdnicka. Śląsk – Czechy - Europa", która odbyła się w teatrze miejskim w piątek 21 czerwca. - *Zgodnie z przyjętą Strategią Rozwoju Turystycznego Świdnicy jednym z kierunków polityki turystycznej miasta są działania odnoszące się do jego dziedzictwa historycznego, czyli m.in. do sławnych mieszkańców. W tym roku przypada 680. rocznica urodzin Anny Świdnickiej, która za sprawą zaaranżowanego przez Bolka II Świdnickiego małżeństwa z Karolem Luksemburskim została czeską królową, rzymską cesarzową i matką królów czeskich* – mówiła **Sylwia Osojca-Kozłowska**, kierownik Referatu Turystyki. - *Świdnica jest miastem historycznym, w dzieje którego wpisane są rożne narodowości.*

- *Przyjęliśmy politykę, że będziemy dużo mówić o historii, z tego wynika nasza tożsamość. Dziś mówimy o Annie Świdnickiej, która nie żyła długo, ale na kartach historii zapisała się trwale i jest dziś symbolem łączącym Świdnicę i Czechy* – mówiła **Beata Moskal-Słaniewska**, prezydent Świdnicy. – *Rzadko kto pamięta że w historii przynależność Śląska do korony czeskiej była najdłuższa. Była to faza konfliktu polsko-czeskiego. Dziś nie wracamy do historii, do konfliktów, ale zwracamy uwagę na wspólne tworzenie dziedzictwa. Pomyślmy, co księżniczka Anna z popiersia w katedrze praskiej, patrząca na nas z półuśmiechem, chce nam dziś powiedzieć?* - mówił **Ryszard Gładkiewicz**, polski historyk, specjalizujący się w historii Śląska i Czech.

W trakcie konferencji odbyły się wykłady i prezentacje poświęcone postaci Anny Świdnickiej oraz panel dyskusyjny „Koncepcja szlaku turystycznego Piastów Świdnickich". W wydarzeniu tym wzięli udział przedstawiciele czeskich ambasad w Polsce, którzy objęli je honorowym patronatem, a także przedstawiciele Uniwersytetu Wrocławskiego. Konferencja odbyła się pod patronatem ambasadora Republiki Czeskiej w Warszawie **dr Ivana Jestřáb**, ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Pradze **Barbary Ćwioro**, rektora Uniwersytetu Wrocławskiego **prof. dr hab. Adama Jezierskiego**, prezydent miasta Świdnicy **Beaty Moskal-Słaniewskiej**.

foto: D. Gębala

Weekend pełen wrażeń

W sobotę, 22 czerwca organizatorzy zaprosili świdniczan na tereny zielone położone przy ulicy Pionierów i al. Brzozowej, od północnej strony Fleszy Nowomłyńskiej oraz na teren campingu OSIR w Świdnicy przy ul. Śląskiej. Tu odbywał się Turniej o Pierścień Anny Świdnickiej. W czasie jego trwania nie zabrakło atrakcji, m.in. inscenizacji oblężenia Świdnicy, zawarcia pokoju oraz wydania Anny Świdnickiej za żonę Króla Czech i koronacje jej na cesarzową w wykonaniu polskiej i czeskiej grupy

foto: UM Świdnica / W. Bąkiewicz

foto: D. Gębala

nny Świdnickiej za nami

teatralnej. W wiosce rzemieślników można było wziąć udział w warsztatach tj. garncarstwo, przędzenie, kowalstwo, piśmiennictwo i iluminacja, mennica, zielarstwo Hildegardy z Bingen. Odbyły się pokazy konnicy (dżigitówka, sprawność bojowa, walki na kopie), sztuki katowskiej i inkwizytorskiej, strojów historycznych oraz walki traktatowe na miecz długi. W inscenizacjach uczestniczyło ok. 200 rekonstruktorów ze średniowiecznych bractw rycerskich z Polski, Czech, Węgier oraz dodatkowo rzemieślnicy wytwarzający produkty z epoki średniowiecza. W niedzielę, 23 czerwca pod hasłem „Rycerze dzieciom" odbyły się takie zabawy jak: nauka strzelania z łuku, nauka walki mieczem, gry średniowieczne, rycerski tor przeszkód, nauka pisania średniowiecznego, teatrzyk kukiełkowy, warsztaty wyplatania sznurków, zajęcia z wyrabiania biżuterii i ozdób z drutu.

Turniej przygotowało stowarzyszenie Świdnickie Bractwo Rycerskie, działające na zlecenie Urzędu Miejskiego w Świdnicy, we współpracy z Polsko - Czeskim Towarzystwem Naukowym we Wrocławiu oraz Zakonem Obroży Psa Gończego Rudenband. Zorganizowany on został pod egidą Kapituły Rycerstwa Polskiego.

AK

foto: D. Gębala

foto: D. Gębala

foto: D. Gębala

foto: UM Świdnica / W. Bąkiewicz

Anna świdnicka (1339-1362) – córka Henryka II świdnicko-ziębickiego, bratanica Bolka II, księcia świdnicko – jaworskiego, żona Karola IV Luksemburskiego, króla czeskiego i cesarza rzymskiego, matka Wacława IV, króla czeskiego i niemieckiego oraz Elżbiety, żony księcia Austrii Albrechta III Habsburga.

Anna świdnicka urodziła się w 1339 roku, prawdopodobnie w Świdnicy. Była córką księcia świdnickiego Henryka II, brata Bolka II, i Katarzyny, której pochodzenie jest nieznane. Po śmierci ojca wychowywała się na dworze w Budzie pod opieką węgierskiej królowej-matki Elżbiety Łokietkówny, gdzie otrzymała wszechstronne wykształcenie. Umiejętność pisania umożliwiła późniejszej cesarzowej korespondencję z wybitnymi postaciami epoki, między innymi z Francesco Petrarką. Przebywała tam do roku 1353.

W wyniku zawarcia układu sukcesyjnego pomiędzy Bolkiem II świdnickim a królem Czech Karolem IV w roku 1353 została żoną Karola IV. Ślub odbył się w Budzie w obecności księcia świdnickiego Bolka II, królów Kazimierza Wielkiego i Ludwika Węgierskiego, książąt Ludwika VI Bawarskiego, Rudolfa I Saskiego i Albrechta II Austriackiego oraz przedstawicieli Wenecji. Po ślubie małżonkowie udali się do Świdnicy, gdzie Anna odebrała hołd od miast księstwa. Bolko II wydał nowy akt sukcesyjny, na mocy którego, po jego bezpotomnej śmierci oraz jego żony księżnej Agnieszki Habsburg, ziemie księstwa świdnicko-jaworskiego dziedziczyć miała Anna i jej dzieci.

W Pradze, w tym samym roku, Anna została koronowana na królową Czech, a w roku 1354 w Akwizgranie na królową rzymską. W tym samym roku odbyła się w Rzymie koronacja cesarska. W 1355 roku urodziło się pierwsze dziecko Anny świdnickiej i Karola IV, córka Elżbieta. Drugie dziecko, oczekiwany syn Wacław, późniejszy król czeski i niemiecki, przyszedł na świat w roku 1361. Niestety przy narodzinach trzeciego dziecka w 1362 roku w Pradze cesarzowa zmarła. Została pochowana w podziemiach Katedry św. Wita, Wacława i Wojciecha w Pradze.

Świdnica zaprasza turystów i krajoznawców do zwiedzania miasta i okolic „Szlakiem Kamienia”

W Świdnicy, byłej stolicy potężnego księstwa świdnicko-jaworskiego, jednym z najstarszych i najpiękniejszych miast Dolnego Śląska, uruchomiono nową trasę turystyczną – „Szlak Kamienia”. To świetna wiadomość na rozpoczynający się sezon turystyczny, zachęcająca do spojrzenia na bogate i cenne zabytki Świdnicy w nieco inny niż dotychczas sposób.

Zachęca do tego 14 tablic informacyjnych ułożonych na nowej miejskiej trasie biegnącej „Szlakiem Kamienia”, a także foldery, mapki i ulotki jego dotyczące, które bezpłatnie pobrać można w punkcie Informacji Turystycznej. W centrum Świdnicy zamontowano już stojaki, a na początku przyszłego tygodnia pojawią się na nich tablice informacyjne w czterech językach opisujące kamienne rzeźby, portale czy też epitafia. Będą one opatrzone kodami QR odsyłającymi po więcej informacji na stronę www.szlak-kamienia.eu

foto: D. Gębala

foto: D. Gębala

Szlak ten jest fragmentem większej całości, zrealizowanej w ramach polsko-czeskiego projektu dofinansowanego przez Unię Europejską. Przebiega nie tylko przez Świdnicę, ale przez duży obszar polsko-czeskiego pogranicza, na terenie którego działają partnerzy projektu w tym: słynący z wydobycia granitu i nazywany granitowym sercem Polski Strzegom, gminę Dobromierz oraz po czeskiej stronie – miasto słynące z przetwórstwa piaskowca - Horice i bogaty w przepiękne elementy kamienne region Podkarkonoszy, którego gminy skupiają się w stowarzyszeniu Podzvicinsko.

Świdnica, której starówkę można nazwać "plenerowym muzeum kamienia i rzeźby barokowej" stanowi istotny element na powstałym „Szlaku Kamienia”. Miasto posiada historyczne tradycje kamieniarskie, czego efektem jest duża ilość wyjątkowych, wysokiej klasy dzieł rzeźbiarskich, które są warte obejrzenia, szczególnie przez osoby interesujące się architekturą i kulturą. Kamień towarzyszy historii Świdnicy właściwie od zawsze. Biorąc pod uwagę fakt, że jest ona jednym z najstarszych miast Dolnego Śląska o niezwykle bogatej historii, zachowanym jeszcze średniowiecznym układzie architektonicznym starówki, a także jej specyficzne, malownicze położenie na Przedgórzu Sudeckim, naprawdę ma czym się w zakresie kamienia i pochwalić. Surowiec ten w Świdnicy podziwiać można oglądając m.in.: cztery barokowe fontanny znajdujące się w narożach rynku, które zostały w ramach projektu zrewitalizowane; szerokie, często szersze niż w innych miastach, pięknie zdobione kamienne portale kamienic, przez które wtaczano w średniowieczu kadzie piwne; świdnickie pomniki historii – majestatycznie górującą nad miastem gotycką kamienną katedrę pod wezwaniem św. Stanisława i Wacława, z najwyższą wieżą na Śląsku, tajemniczymi kamiennymi kaplicami, podziemiami, a także rzeźbami i epitafiami, które ją ozdabiają; resztki średniowiecznych murów obronnych i baszty; kamienne relikty twierdzy świdnickiej; krzyże pokutne; epitafia wokół Kościoła Pokoju oraz relikty zamku Bolka II. Wszystkie te elementy obejrzeć można na miejskiej trasie, która biegnie przez starówkę i zachęca do aktywnego zwiedzania miasta.

Projekt „Szlak Kamienia” dofinansowany był w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Programu Współpracy Transgranicznej 2014-2020 Interreg V - A Republika Czeska-Polska i realizowany w okresie od stycznia 2017 do kończ czerwca 2019. W jego ramach wyknywane były skomplikowane zadania inwestycyjne jak rewitalizacja świdnickich barokowych fontann wraz z przebudową sieci wodno-kanalizacyjnych, udostępnieniem interaktywnego muzeum kamienia i centrum informacyjnym dotyczącym kamienia w Horizach i Strzegomiu, jak i wyznaczenie tras „Szlaku Kamienia” i przeprowadzenie działań promocyjnych. Całkowita wartość projektu wynosi blisko 2 mln euro, z czego wysokość dotacji to ok. 1,7 mln euro. Budżet zadań dla miasta Świdnicy to 315 600 euro, w tym dotacja ok. 268 000 euro.

Oprac. UM Świdnica

foto: D. Gębala

Anna Świdnicka na złoconej monecie

Miasto Świdnica we współpracy z Mennicą Sudecką wydało okolicznościową monetę z wizerunkiem piastowskiej księżniczki Anny Świdnickiej - czeskiej królowej i rzymskiej cesarzowej. Inspiracją do wydania numizmatu była przypadająca na 2019 rok 680. rocznica jej urodzin oraz obchody tego wydarzenia zorganizowane w dawnej stolicy Księstwa Świdnicko-Jaworskiego.

Na awersie monety umieszczono wizerunek Anny Świdnickiej, a na rewersie herb Księstwa Świdnickiego, który zobaczyć możemy na Moście Karola w Pradze. Monety wykonywane są z zachowaniem tradycyjnych metod menniczych – stemple grawerowane ręcznie, monety wybijane tłokami menniczymi.

- Jest to kolejny ciekawy produkt regionalny, który dołączył do uzupełnianej systematycznie kolekcji numizmatów związanych z Piastami Świdnickimi, cieszącej się dużym zainteresowaniem zarówno turystów jak i kolekcjonerów. Moneta z wizerunkiem Anny Świdnickiej będzie również interesującą pamiątką dla fanów serialu „Korona Królów”, w którym Anna – bratanica Bolka II Świdnickiego – późniejsza cesarzowa rzymska oraz jej dwór pojawiają się bardzo często – mówi **Sylwia Osojca-Kozłowska**, kierownik Referatu Turystyki Urzędu Miejskiego w Świdnicy.

Monetę upamiętniającą Annę Świdnicką można zakupić w Rynku w punkcie Informacji Turystycznej. Nabyć ją można w cenie 12 zł za sztukę. Oprócz niej dostępne są w sprzedaży także w cenie 12 zł – znaczki turystyczne z jej wizerunkiem.

Do kolekcji numizmatów związanych z Piastami Świdnickimi dojdzie niebawem jeszcze jedna moneta – półgrosz świdnicki.

Oprac. UM Świdnica

Wszelka wiedza, która nie wyłania
z siebie nowych pytań,
staje się w szybkim czasie martwa,
traci temperaturę
sprzyjającą życiu. (...) Dlatego tak wysoko
sobie cenię
dwa małe słowa: „nie wiem".
Małe, ale mocno uskrzydlone

(Wisława Szymborska)

Drodzy Państwo,
Szanowni Uczestnicy Konferencji!

Już po raz czwarty mieliśmy sposobność i zaszczyt zorganizowania dla Państwa Regionalnej Konferencji *Razem w lokalnej współpracy dla osób ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.* Hasło tegorocznej edycji spotkań brzmiało: *Każde dziecko jest zdolne. Wzmacniajmy talenty!*

Konferencja odbyła się 12 czerwca 2019 r., w sali narad Urzędu Miasta w Świdnicy i przebiegała pod patronatem honorowym prezydent Świdnicy **Beaty Moskal - Staniewskiej** oraz starosty świdnickiego **Piotra Fedorowicza**. Liczna obecność Państwa potwierdziła nasze wcześniejsze nadzieje, że uda nam się stworzyć w Świdnicy kolejne znaczące wydarzenie edukacyjne. Byliśmy i jesteśmy przekonani, że sposobność wymiany myśli i spotkanie z wiedzą na możliwie najwyższym poziomie zaowocują pomysłami oraz rozwiązaniami, które uczynią szkołę w naszym regionie lepszą, mądrzejszą i bardziej przyjazną - nam i uczniom.

Cieszy niezmiernie, iż niemożliwe stało się możliwe: i oaza wytchnienia w klimatyzowanej, przestronnej sali urzędu podczas gorących dni czerwcowych, i koincydencja kilku gwiazd pierwszej wielkości – w czasie wyjątkowo intensywnego nagromadzenia różnych ważnych terminowych zadań, absorbujących każdego z wykładowców w końcówce roku szkolnego. Ale udało się. Mogliśmy wysłuchać **Marka Szurawskiego, Tomasza Bilickiego,** dra **Marka Kaczmarzyka** i wreszcie prof. **Jana Miodka.** Każde z wystąpień zaproszonych ekspertów niosło duży ładunek treści bardzo ważnych w pracy dydaktycznej, a jednocześnie każde promieniowało innym blaskiem.

Przypomnijmy sobie wybrane, najważniejsze tezy wystąpień zaproszonych ekspertów, co, mamy nadzieję, skłoni Państwa do kontynuacji własnych przemyśleń i poszukiwania nowych twórczych rozwiązań praktycznych:

Marek Szurawski - *Talent w domu i w szkole. Odkryć, rozwinąć i razem rosnąć*

Odkrycie talentów ucznia (i każdego z nas) jest dzisiaj nie tylko potrzebą, ale koniecznością. Świadomość własnych uzdolnień, przeznaczenia, i wynikająca zeń odpowiedź na pytanie: „kim jestem?" może okazać się najskuteczniejszym remedium na stres zbliżających się czasów. Żyjąc w nowej rzeczywistości, w której „jedyną stałą będzie zmiana" i która już puka do drzwi, będziemy potrzebować niezwykłej elastyczności umysłowej i potężnych rezerw równowagi emocjonalnej, z konieczności ucząc się rzeczy nowych oraz porzucając stare, a także nieprzerwanie szukając pomysłów na siebie.

Tomasz Bilicki - *Jak budować relacje z uczniami, oparte na ich talentach*

Żeby nauczyć Jasia matematyki, nauczyciel winien bardzo dobrze znać siebie, potem Jasia i na końcu trochę matematyki. Winniśmy wiedzieć, że podstawą edukacji są relacje, których obecne młode pokolenie jest wbrew pozorom spragnione w równej mierze, co uczciwości i szacunku. Że szkoła winna być obszarem doświadczania, w którym nauczyciel nie uczy, ale sprawia, że uczniowie się uczą. I że tę szkołę możemy zmieniać SAMI, nie czekając na decyzje i programy odgórne.

prof. dr hab. Jan Miodek - *Moc słowa, czyli jak pomóc dziecku wznieść się ponad przeciętność*

Zważajmy na słowa, bo mają ogromną moc. Moc stwarzania, moc percepcyjną, perswazyjną, terapeutyczną i takiego a nie innego widzenia świata. Kojące słowo może uzdrowić, wspierające – rozwinąć; złe, agresywne – zabić. Język, jakiego używamy, forma naszych myśli wyznacza granice naszego świata i nas tworzy. Nie powinniśmy pozwolić, aby młode pokolenie nasiąkało niszczącą metaforyką, nieetyczną językową agresją (hejtem), charakterystyczną dla dzisiejszej komputerowej rzeczywistości i świata wirtualnego. Nie odchodźmy od zasady „odpowiednie dać rzeczy słowo"...

dr Marek Kaczmarzyk - *Szkoła jako miejsce kreacji różnorodności memetycznej*

Mowa to językowa proteza doświadczenia. Słysząc jakąś historię, nasze mózgi odbierają opisywane fakty, zdarzenia jak własne doświadczenie. Ewoluują nie tylko cechy biologiczne, ale również składowe kultury (memy), które w tym procesie pozwalają lepiej przystosować się jednostce (zdobyć nowe kompetencje). Tak jest również w szkole, którą możemy uważać za memosferę (infosferę) i w której rodzą się kompetencje. Trzeba pamiętać o różnicy między „wiem", a „potrafię", o tym że memotyp ucznia to „dom-szkoła-grupa rówieśnicza" i że w każdym z tych środowisk kompetencje młodego człowieka są różne. Im bardziej więc różnorodna szkoła, tym lepiej.

Pragniemy raz jeszcze serdecznie podziękować Państwu za liczne przybycie i pełne skupienia uczestniczenie w wykładach. Kontynuacja realizowanej podczas poprzednich konferencji szlachetnej problematyki okazała się potrzebna i w wysokim stopniu przydatna, co potwierdziły Państwa oceny i opinie, zamieszczone w ankietach ewaluacyjnych. Każde z wystąpień okazało się interesujące i dostarczyło wiele materiału teoretycznego do przemyśleń oraz sporo wskazówek praktycznych. Jednocześnie wykłady zachwycały rozległą erudycją ich autorów, mądrością argumentacji, a także talentami dydaktycznymi ekspertów.

Dziękujemy za wyjątkowo liczne dowody uznania dla propagowania nowoczesnego spojrzenia na edukację. Z pewnością zapamiętamy zarówno głęboko refleksyjną ciszę, jaka towarzyszyła każdemu z wystąpień wyjątkowej rangi wykładowców, jak i późniejsze Państwa głosy zachwytu: *Konferencja wyśmienita, Rewelacja, Wspaniała uczta intelektualna, Święto edukacji.* Te i wiele innych dowodów uznania będą dla nas asumptem do organizowania kolejnych spotkań na podobnym lub wyższym poziomie.

Życzymy Państwu udanych, bezpiecznych wakacji i prawdziwego wytchnienia po trudach minionego roku szkolnego, zanurzenia się w uzdrawiającej mocy Natury i życzliwej, odwzajemnianej serdeczności otaczających ludzi.

Firma Doradczo-Szkoleniowa,
wykładowcy, organizatorzy

NOWE MIESZKANIA!

Osiedle Arkadia KOMORÓW

- *Spokojna cicha i bezpieczna okolica*
- *Dobra lokalizacja pomiędzy Świdnicą a Wałbrzychem*
- *Mieszkania w standardzie deweloperskim*

cena:
4200 zł/m²

Mieszkania w samym sercu natury

Bezpieczeństwo

Ze względu na komfort i zapewnienie wygody mieszkańcom, teren osiedla został odgraniczony solidnym i estetycznym ogrodzeniem.

Zapewniamy również wygodę wynikającą z gotowej infrastruktury, gotową są już drogi dojazdowe, chodniki itp.

Plac zabaw

Beztroska zabawa dzieci na placu zabaw zapewnia ruch na świeżym powietrzu. Wspinając się po drabinkach, huśtając się, kręcąc na karuzeli, dzieci ćwiczą wiele wartościowych umiejętności, bawiąc się przy tym wyśmienicie.

Cisza i spokój

Malownicze położenie osiedla z dala od miejskiego zgiełku.

A w samym osiedlu mamy lokal handlowo-usługowy, gdzie bez konieczności dalekich wyjazdów zrobimy potrzebne zakupy w tym ciepłe bułki na śniadanie.

Doskonała lokalizacja w okolicy:

Zalew Komorowski, Zamek Książ, Góra Ślęża

Świdnica 4min - Wałbrzych 12min - Wrocław 45min

Komorów

www.osiedle-arkadia.com

tel. 601 981 831

reklama

Wypożyczalnia dla Dorosłych poleca!

Stacy Schiff przedstawia trudy nastoletniego życia w purytańskiej społeczności. Opowiada, o jaką stawkę grali rządzący. Wyjaśnia zasady surowej wiary, niebezpieczne położenie mieszkańców kolonii, którzy znaleźli się na granicy „odludnej, kamienistej, jałowej, krzaczastej i porośniętej puszczami dziczy", pośród zamętu.

Pierwsza powieść szpiegowska Marka Krajewskiego. Tę książkę chciał napisać od zawsze. Tajemnice historii przedwojennej Polski, zakulisowe rozgrywki, świetnie oddany klimat lat 20. i wartka akcja, od której nie będziesz mógł się oderwać.

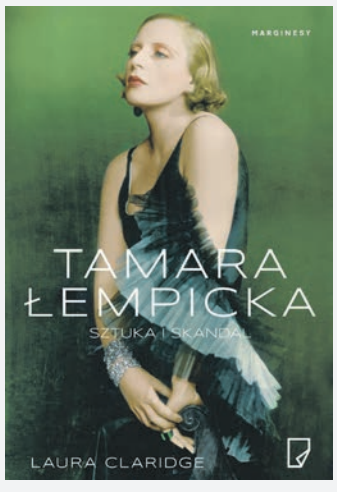

Biografia niezwykle utalentowanej polskiej malarki portretów i aktów, arystokratki, skandalistki, ikony ery jazzu i art déco, która do dziś fascynuje artystów i której obrazy są najdroższe na rynku.

codzienna
porcja informacji na
mojaswidnica.pl

Polecają

„Jesteś cudem - 50 lekcji, jak uczynić niemożliwe możliwym" Regina Brett

Polecam „Jesteś cudem - 50 lekcji, jak uczynić niemożliwe możliwym" Reginy Brett. Choć nie znoszę książek, które są tzw. instrukcją na życie, na co wskazuje tytuł, to na szczęście nie zawiodłam się. Nikt mnie w niej nie uczy, jak wyjść z kryzysu czy jak zarobić pierwszy milion. To zbiór felietonów, wiele z nich to piękne, wręcz wzruszające opowieści, inne napisane z humorem, wszystkie mogą być drogowskazami w życiu, ale dla doświadczonych i wytrawnych kierowców. To piękne refleksje, tak potrzebne w dzisiejszych czasach. Dodatkowym plusem książki jest to, że służy nam dłużej niż jeden wieczór. Felietony w niej zawarte powinno się dawkować - czytać wyłącznie jeden dziennie, a potem kolejny dzień rozkoszować się słowami.

Polecam bardzo
Violetta Mazurek

Wypożyczalnia Multimediów poleca nowe tytuły książki mówionej

Kalendarium

- **5 lipca 1844** roku [Powstanie tkaczy śląskich] w Bielawie 3 tys. tkaczy wdarło się na teren zakładów Christiana Gotloba Dieriga oraz do jego domu. W wyniku interwencji wojska zginęło 11 osób, a 24 zostały ranne.
- **6 lipca 1922** roku wprowadzono polskie tablice rejestracyjne w miejsce tablic państw zaborczych.
- **7 lipca 1898** roku Hawaje zostały zajęte zbrojnie przez USA.
- **8 lipca 1460** roku [Wojna trzynastoletnia] miało miejsce zwycięstwo gdańskich kaprów na flotą zakonu krzyżackiego w II bitwie u wybrzeży Bornholmu.
- **9 lipca 1357** roku cesarz Karol IV Luksemburski wmurował kamień węgielny pod budowę Mostu Karola w Pradze.
- **10 lipca 1649** roku [Powstanie Chmielnickiego] rozpoczęła się obrona Zbaraża.
- **11 lipca** obchodzimy Światowy Dzień Ludności.
- **12 lipca 1493** roku w Norymberdze ukazała się Liber chronicarum cum figuris ymaginibus abinicio mundi, zwana Kroniką Świata albo Kroniką norymberską.
- **13 lipca 1521** roku Kraków po raz pierwszy usłyszał głos dzwonu Zygmunt.
- **14 lipca 1795** roku Marsylianka została ogłoszona hymnem państwowym Francji.
- **15 lipca 1410** roku pod Grunwaldem krzyżacy ponieśli klęskę w bitwie z armią polsko-litewską pod wodzą króla Władysława II Jagiełły.
- **16 lipca 1951** roku W USA ukazała się powieść Buszujący w zbożu J.D. Salingera.
- **17 lipca 1955** roku w Anaheim w Kalifornii otwarto pierwsze wesołe miasteczko Walta Disneya – Disneyland.
- **18 lipca 1418** roku we Wrocławiu wybuchły zamieszki (tzw. defenestracja wrocławska).
- **19 lipca 1903** roku w Paryżu zakończył się pierwszy wyścig kolarski Tour de France. Zwyciężył reprezentant gospodarzy Maurice Garin.
- **20 lipca** obchodzimy Międzynarodowy Dzień Szachów.
- **21 lipca 1894** roku założono Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół" we Wrocławiu.
- **22 lipca 1807** roku Napoleon Bonaparte nadał Księstwu Warszawskiemu Konstytucję oraz Kodeks cywilny.
- **23 lipca** obchodzimy Dzień Włóczykija.
- **24 lipca 1002** roku podczas zjazdu w Merseburgu doszło do ataku tłumu na orszak Bolesława Chrobrego.
- **25 lipca 1945** roku zakończyła się obława augustowska zwana „Małym Katyniem".
- **26 lipca 1775** roku Benjamin Franklin został pierwszym poczmistrzem generalnym Stanów Zjednoczonych.
- **27 lipca 1526** roku wmurowano kamień węgielny pod budowę pierwszego szpitala miejskiego we Wrocławiu.
- **28 lipca 1353** roku Anna Świdnicka została koronowana na królową Czech.
- **29 lipca 1939** – Transatlantyk MS Chrobry wypłynął z Gdyni w dziewiczy rejs do Ameryki Południowej. Wśród pasażerów był Witold Gombrowicz, który na zawsze opuszczał Polskę.
- **30 lipca** obchodzimy Międzynarodowy Dzień Przyjaźni.
- **31 lipca 1993** roku założono Polski Związek Golfa.

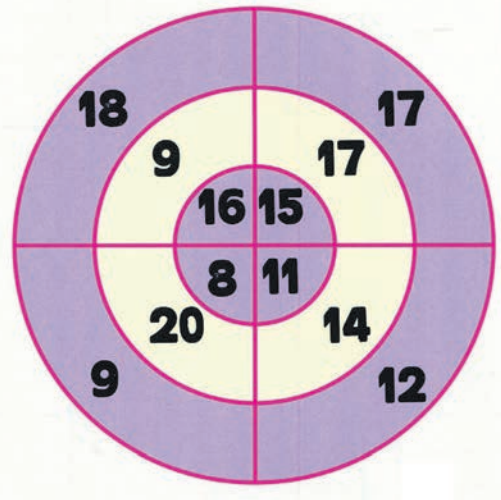

ŁAMIGŁÓWKA

Wybierz po jednej liczbie z każdego z trzech okręgów na tarczy, tak aby po zsumowaniu otrzymać poniższe wyniki. Na przykład, dodając do siebie 11 z wewnętrznego okręgu, 9 ze środkowego i 9 z zewnętrznego otrzymasz 29.

33 36 51

ODPOWIEDŹ

33 = 15+9+9
36 = 15+9+12
51 = 16+17+18.

Kim jest nasz bohater? Kolejne warsztaty pisarskie za nami

foto: MBP Świdnica

Tradycyjnie w pierwszy poniedziałek miesiąca (1 lipca) w Miejskiej Bibliotece Publicznej odbyły się warsztaty pisarskie prowadzone przez Barbarę Elmanowską. Tym razem spotkanie było poświęcone bohaterowi.

-Przedziwne postacie z ich życiowymi bagażami mogą być komiczne lub tragiczne. Losując do tego przestrzeń, co było elementem przeprowadzonego ćwiczenia, otwiera się im nowe drogi, nowe konflikty wewnętrzne i zewnętrzne. Bohater może mieć coś z samego autora, może być mocno przetworzonym lustrzanym odbiciem lub kimś całkowicie odrębnym – relacjonuje **Barbara Elmanowska.**

Było to ostatnie spotkanie przed wakacjami. Kolejne dopiero we wrześniu, za to podwójne, będzie więc okazja, by poczytać teksty napisane przez uczestników w trakcie wakacji.

CZYTAJ-SŁUCHAJ -OGLĄDAJ

KSIĄŻKA
autor: **Bernhard Schlink**
tytuł: **Lektor**

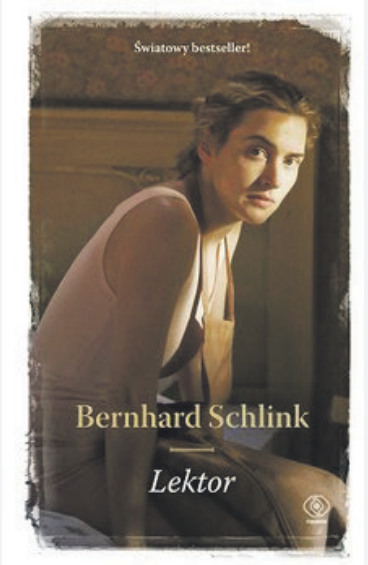

AUDIOBOOK
czyta: **Krzysztof Banaszyk**
długość: 280 min.

FILM
reżyseria: **Stephen Daldry**
gatunek: melodramat

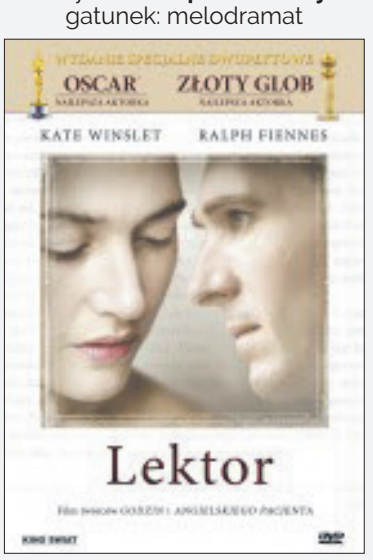

Piętnastoletni Michael Berg poznaje piękną dojrzałą kobietę, w której zakochuje się bez pamięci. Rodzi się między nimi namiętny romans, ale i czuła bliskość, gdy chłopak czyta Hannie na głos książki. Po jakimś czasie Hanna jednak znika niespodziewanie, bez śladu. Już jako student prawa Michael spotyka ją przypadkowo na procesie strażniczek w obozie koncentracyjnym – na ławie oskarżonych. Poznaje mroczną przeszłość ukochanej, ale zaczyna też rozumieć, że Hanna skrywa znacznie dla niej boleśniejszą tajemnicę...
Powieść o niezbywalnym prawie człowieka do wolności i godności, o konsekwencjach trudnych wyborów, o etyce w świetle sprawiedliwości – a wszystko to osnute na kanwie żarliwego, burzliwego uczucia.

Przed nami Festiwal Teatru Otwartego

Festiwal Teatru Otwartego to świdnickie letnie święto teatru, którego przewodnią ideą jest budowanie przestrzeni wspólnego spotkania i swobodnego, sprzyjającego kreatywności, klimatu wymiany kulturalnej – stąd też impreza ma charakter niekonkursowy. Jej ambicją jest prezentacja oraz powiązanie w sposób otwarty i dynamiczny różnych form teatralnej ekspresji (od wiodących prym przedstawień ulicznych, przez spektakle sceniczne, happeningi plastyczne, pokazy warsztatowe, performance, po dyskusje o teatrze). Najbliższa edycja startuje 5 lipca.

Festiwal organizowany jest w Świdnicy, zawsze w lipcu, od 1998. Od początku jego istotą było pokazywanie występów najciekawszych zespołów polskich uzupełnianych o pokazy artystów zagranicznych. Z roku na rok organizatorzy starają się poszerzać i różnicować ofertę w taki sposób, by zaskakiwać widza coraz nowymi pomysłami i konwencjami. Impreza stała się kulturalno–turystyczną atrakcją regionu, co przekłada się na rosnącą liczbę widzów, a co za tym idzie – zwiększającą się stale liczbę przedstawień.

FESTIWAL TEATRU OTWARTEGO — PROGRAM

PIĄTEK — 5 lipca

▪ **Godz. 16.00—19.00 „Ale Heca" Strefa zabawy, Rynek — dziedziniec pod Wieżą Ratuszową (plac c)**

Ale Heca! to sprawdzony organizator imprez dla dzieci w całej Polsce. Od 2008 roku zdobył zaufanie wielu cenionych firm, placówek i klientów indywidualnych. Tworzą go wyjątkowi i kreatywni animatorzy, osoby na co dzień pracujące z dziećmi w różnorodnych placówkach i organizacjach. Zapraszamy dzieci wraz z rodzicami do zabawy maxi grami oraz ogromnymi bańkami mydlanymi.

▪ **Godz. 17.00 „L'Estrada" Teatr na Walizkach, Rynek (plac a)**

Teatr Na Walizkach powstał w 2005 roku. Założony został przez trójkę aktorów: Annę Went, Łukasza Jędrzejczaka oraz Olega Yemceva – rosyjskiego komika i mima. Na przestrzeni minionych lat teatr współpracował z wieloma aktorami z różnych części świata, co wpłynęło znacznie na ukształtowanie się stylu jego przedstawień. Są zrozumiałe dla każdego odbiorcy niezależnie od wieku i narodowości. W Świdnicy odbędzie premiera nowego spektaklu TNW, którego tytuł nawiązuje do klasyki światowego kina — filmu Federico Felliniego „La Strada". To symboliczny ukłon w kierunku wielkiego reżysera, którego twórczość korzeniami sięgała cyrku i teatru ulicznego. **„L'Estrada"** jest także bezpośrednim i alegorycznym odniesieniem charakteryzującym miejsce, w którym dzieje się tytułowa estrada czyli na ulicy. „L'Estrada" naszego teatru to niebanalna kompilacja etiud estradowych wkomponowanych w pejzaż miasta. Podczas spektaklu pojawią się postacie rodem z variété, z tv show, z cyrku osobliwości oraz z pobliskiego sklepu, którego nazwy nie ujawnimy. Pojawi się połykacz balonów, magik, żongler-monocyklista, mim, który nic nie powie (choćby go nawet przypiekać ogniem). Będzie tam też balet, hula hop, znikanie osób (w tym także ich portfeli) oraz najmniejszy człowiek na świecie. Cokolwiek się zdarzy będziecie o tym długo pamiętać. Wszystko okraszone olbrzymią dawką humoru oraz improwizacji charakteryzującą działania naszego teatru ulicznego.

▪ **Godz. 18.00 „Morskie opowieści" Teatr Łata, Rynek (plac b)**

Założycielami **Teatru Łata** są Wioletta i Sławomir Dadej – twórcy niezależni, z teatrem związani od lat 90-tych. Twórczość Teatru Łata zanurzona jest w nurcie teatru fizycznego rzadko spotykanym w przestrzeni sztuki dla dziecka. Spektakle wyróżnia więc wyrazisty ruch, ekspresja i narracja prowadzona bez pomocy słów. Twórcom zależy aby otworzyć wyobraźnię dzieci i pokazać , że istnieje fascynująca przestrzeń dźwięku , obrazu i ruchu która niejednokrotnie mówi więcej niż wiele słów. **„Morskie opowieści"** to spektakl grany w sali i w plenerze, utrzymany w konwencji teatru ruchu, o lekkiej formie z wyraźnymi odniesieniami do slapsticku rodem z niemego kina. Opowiada on historię pary bohaterów, którzy nie mogąc zaciągnąć się na żaden okręt postanawiają wziąć los we własne ręce i zbudować statek, na którym wyruszą w rejs. Jak to bywa na morskich szlakach – czekać ich tam będzie mnóstwo przygód. Nasi bohaterowie stoczą bitwę morską, będą musieli walczyć z żywiołem podczas burzy, stanąć oko w oko z groźną ośmiornicą aż wylądują na pozornie bezludnej wyspie…

▪ **Godz. 19.00 „W drodze między snem a jawą" Teatr „Zielona Gęś" DDSW, sala teatralna Świdnickiego Ośrodka Kultury (Rynek 44)**

Seniorzy z **Teatru „Zielona Gęś"** z Domu Dziennego Senior-Wigor w Świdnicy po raz kolejny stają na scenie, by poruszać serca widzów i dzielić się swoją historią. Scenariusz rodził się scena po scenie w wyniku grupowych ćwiczeń, improwizacji i obserwacji. Reżyserką, scenarzystką oraz opiekunką grupy jest Monika Masłowska, której od lat pomagają Elżbieta Wilk — aktorka i Poruszycielka oraz Jolanta Rosińska, która zajmuje się kostiumami. Technicznego wsparcie udziela grupie Krzysztof Cerk oraz Mariusz Kamecki. Historia **„W drodze między snem a jawą"** jest pozornie bardzo znajoma — samotność i pustka, która zostaje po odejściu bliskiej osoby i pamięć kochania, która budzi do życia i daje siłę, by wyruszyć raz jeszcze w poszukiwaniu sensu i miłości. Czy, gdy jesteśmy starsi jeszcze możliwe? Gdzie jej szukać? Czy marzenia mogą spełnić się w realnym świecie?

▪ **Godz. 20.00 „W piwnicy Ducha Gór" Teatr Czerwona Walizka, Rynek — dziedziniec pod Wieżą Ratuszową (plac c)**

Teatr Czerwona Walizka jest tworem w stanie nieustającego przeobrażenia. Organizacją działającą na styku dziedzin teatru, organizacji imprez, animacji społecznej i arteterapii. Ogromna część działalności Czerwonej Walizki to produkcja spektakli teatralnych — głównie w nurcie teatru dla dzieci, teatru ulicznego, ale też sięgającego do środków wyrazu teatru alternatywnego. Czerwona Walizka nie stroni od wszelkiego rodzaju przedsięwzięć — bywa na festiwalach, w domach kultury, na targach, wernisażach, świętach wsi, miast i miasteczek w kraju i za granicą. W spektaklu **„W piwnicy Ducha Gór"** bohaterowie schodzą do domowych podziemi — a tam, wśród zapachu stęchlizny i plątaniny pajęczyn i kożucha kurzu wyłaniają się stare, zapomniane przedmioty po babci. Przedmioty przywołują historie… Czy w czasach smartfonów i tabletów dawne historie coś znaczą? Z mroków piwnicy wydobyte, pokryte patyną, niedorzeczne, fantastyczne opowieści o władcy Karkonoszy wielu imion, którego, jak łatwo się domyślić, w dobie globalizacji można spotkać wszędzie. A bywa on złośliwy, wredny, łaskawy i figlarny — zależnie od swojego widzimisię.

▪ **Godz. 21.30 „Fin Amor" Teatr Ewolucji Cienia , Rynek (plac a)**

Teatr Ewolucji Cienia jest stosunkowo młody na rynku teatralnym, jednak jego liderzy to osoby o wieloletnim doświadczeniu. Sławomir Dadej był aktorem i współtwórcą sukcesów Teatru Biuro Podróży w latach 1992-2003; Wioletta Dadej z teatrem związana była od 1991 (w latach 1996—1997 uczestniczyła w projekcie „Pieśń Kozła"). Teatr Ewolucji Cienia jest więc syntezą doświadczenia, jakie wnieśli ze sobą liderzy i najstarsi członkowie zespołu oraz energii i młodzieńczego entuzjazmu jaki wnieśli ze sobą młodsi członkowie grupy. Ich spektakle charakteryzuje swoista poetyka obrazu, ilustracyjna muzyka i dzianie się w sferze międzyludzkiej przy użyciu minimum rekwizytów i scenografii. **„Fin Amor"** to spektakl kostiumowy, który w warstwie fabularnej opowiada historię miłości Jego i Jej — bliżej nieokreślonych postaci, żyjących w dobie średniowiecza, wywodzących się z wyższych warstw społecznych. Mamy więc Ją — damę i Jego — rycerza , który musi przejść określoną drogę aby zasłużyć na względy swej wybranki serca. Spektakl ukazuje drogę powstawania uczucia z punktu widzenia mężczyzny. Śledzimy więc historię bohaterów od irracjonalnego, pierwszego impulsu przez trudną drogę sprostania kodeksowi rycerskiemu, walkę z pokusami aż do zwieńczenia trudów i wyrzeczeń.

SOBOTA — 6 lipca

▪ **Godz. 16.00—19.00 „Ale Heca" Strefa zabawy, Rynek — dziedziniec pod Wieżą Ratuszową (plac c)**

▪ **Godz. 17.00 „Bazar" Klaun Rufi Rafi, Rynek (plac a)**

Klaun **Rufi Rafi** to *alter ego* Rafała Biesiady, performera, animatora kultury i pedagoga zaangażowanego w wiele projektów artystycznych oraz społeczno-kulturalnych. W przedstawieniu **„Bazar"** Klaun ciągnąc cały swój dobytek na wózku przystaje, by sprzedać swoje rupiecie. Sprzedać rupiecie czy zabawić spotkanych ludzi? Nieokrzesany klaun-handlarz inicjuje kontakt z uczestnikami wydarzenia, rozbawia i wzrusza małych i dużych. Raz proponuje usługi taxi, raz wentyluje swoją ręczną klimatyzacją, a innym razem chce zostać przytulanką. Jak to bywało na jarmarkach, z całego tego wesołego kramu wyłania się nieoczekiwanie przedstawienie pełne komicznych sytuacji, slapstickowych gagów i chwil wzruszenia.

▪ **Godz. 18.00 „Koty 3" Teatr Gry i Ludzie, Rynek (plac b)**

Teatr Gry i Ludzie powstał w 1997. Repertuar teatru stanowią przedstawienia plenerowe, realizacje sceniczne oraz spektakle dla dzieci. Od początku istnienia Teatr Gry i Ludzie jest zespołem podróżującym, występującym na scenach krajowych i zagranicznych. Scena Teatru mieści się w zabytkowym budynku dawnego dworca kolejowego w Katowicach-Dąbrówce Małej. Miały tu miejsce premiery wszystkich spektakli dla dzieci w ramach stałego repertuaru, czyli prezentowane w każdy weekend od września do kwietnia Podwieczorki Teatralne, a także przedstawienia dla dorosłych. **„Koty Trzy"** to wesoły i bardzo kolorowy interaktywny spektakl dla najmłodszych dzieci (dzieci w wieku przedszkolnym). W kocim świecie wcale nie jest zwyczajnie i nudno. Pazurek, Chrupek i Kitka to naprawdę niezłe gagatki i dlatego przydarzają się im całkiem śmieszne i „wybuchowe" historie. Kto jest ciekawy co stanie się z armatą dziadka pirata, albo czy możliwe jest złapanie chmurki w locie i czy to na pewno kotek wypił mleczko i ogonkiem stłukł jajeczko musi to zobaczyć. Kociaki są niesforne i dowcipne, rozśpiewane i roztańczone, choć czasem z ich muzykowania wychodzi „kocia muzyka".

▪ **Godz.19.00 „O psie podróżniku" Teatr Bajka, Rynek — dziedziniec pod Wieżą Ratuszową (plac c)**

Teatr Bajka działa od 15 lat, to autorskie przedsięwzięcie Bożeny Oleszkiewicz — aktorki, lalkarki, piosenkarki i animatorki kultury. Tworzony jest przez aktorów związanych na co dzień z Teatrem Lalki i Aktora w Wałbrzychu, a w swojej działalności koncentruje się na spektaklach dla młodszego widza. Stawia głównie na ożywczą moc martwych przedmiotów. Odwołuje się do dziecięcej wyobraźni i kreatywności. W **„O psie podróżniku"** dziewczyna z gitarą i jej wesoły, niesforny Pies Łomot podróżują po świecie przeżywając różne przygody. Te najciekawsze opowie sam Pies, a jego towarzyszka zainscenizuje to wszystko widzom. Stara walizka i podróżny plecak to kopalnia różnych, ciekawych przedmiotów z których można wyczarować gadające muchy, a podróżna gitara zamieni się w nieznajomą panią. Do zabawy na scenę zapraszane są też dzieci, refrenem przewodnim jest piosenka śpiewana przez całą widownię.

▪ **Godz. 19.30 otwarcie wystawy Jana Kantego Pawluśkiewicza, Galeria Fotografii, Rynek 43**

Jan Kanty Pawluśkiewicz jest jednym z najbardziej znanych kompozytorów muzyki filmowej i rozrywkowej w Polsce. Karierę artystyczną rozpoczął w 1966 roku jako jeden ze współzałożycieli kabaretu Anawa, który z czasem przerodził się w zespół muzyczny z wokalistą Markiem Grechutą. Obecnie rozwija sztukę żel-art, której jest twórcą. Technika ta polega na wypełnianiu obrazów pojedynczymi kropkami żelowymi. Jego prace dotychczas poza Polską były prezentowane na wystawach w Brukseli, Słowacji, na Węgrzech i we Włoszech. Mieszka w Krakowie.

▪ **Godz. 20.00 spotkanie autorskie z Janem Kantym Pawluśkiewiczem, sala teatralna Świdnickiego Ośrodka Kultury (Rynek 44)**

▪ **Godz. 21.30 „Wiśniowy sad" Lwowski Teatr Woskresinnia, Rynek (plac a)**

Lwowski Teatr Woskresinnia powstał we Lwowie w 1990 roku na fali przeobrażeń społecznych po odzyskaniu przez Ukrainę niepodległości w wyniku porozumienia młodych aktorów z różnych miast Ukrainy, którzy pod wodzą doświadczonego twórcy Jarosława Fedoryszyna (absolwenta reżyserii Instytutu Teatralnego w Charkowie i moskiewskiego GITIS) postanowili stworzyć nową scenę. Teatr bardzo szybko podbił serca lwowskiej publiczności prezentując dotąd nieznane publiczności dzieła światowej dramaturgii. Krok po kroku, wypracowywano własną, charakterystyczną formułę sceniczną, łączącą tradycyjne psychologiczne aktorstwo z nowatorską formą plastyczną. W 2010 roku w dowód uznania osiągnięć artystycznych Ministerstwo Kultury Ukrainy nadało Teatrowi wysoce prestiżowy status Teatru Akademickiego. **„Wiśniowy sad"** to jedno z najważniejszych dzieł Antoniego Czechowa przetłumaczone na język teatru ulicznego. Przeniesione na scenę plenerową ze szczudłami , ruchomymi konstrukcjami, żywym ogniem i efektami specjalnymi. Czy w ten sposób można opowiedzieć historię wielkiego klasyka rosyjskiej literatury? Teatr Woskresinnia swoją realizacją dowodzi, że najbardziej znane scenariusze mogą być uniwersalne. Dzięki mistrzowskiemu operowaniu obrazem, intrygującej scenografii czy wysokim walorom sztuki aktorskiej, dzieło zyskało nowy wymiar.

NIEDZIELA — 7 lipca

▪ **Godz. 16.00—19.00 „Ale Heca" Strefa zabawy, Rynek — dziedziniec pod Wieżą Ratuszową (plac c)**

▪ **Godz. 17.00 „Kamienny" Krakowski Teatr Uliczny Scena Kalejdoskop, Rynek (plac a)**

Krakowski Teatr Uliczny „Scena Kalejdoskop" założony został w 1999 r. przez Piotra Kulczyka. Obecnie jest prowadzony przez niego i Edytę Szotę-Kulczyk. To teatr niezależny, dzięki temu działający bez żadnych ograniczeń. Nieskrępowana wizja dała podwaliny do stworzenia oryginalnej przestrzeni artystycznej. Teatr Scena Kalejdoskop zajmuje się realizacją widowisk (spektakle plenerowe, uliczne, kostiumowe) oraz happeningów. **„Kamienny"** to widowisko familijne, narracja o romantycznym bohaterze osadzona w pejzażu popularnych bieszczadzkich legend i zapomnianych już bajań. Widz wraz z aktorami wkracza do magicznej krainy gór Bieszczadów. Regionu, w którym niezwykłe legendy, tajemnicze wierzenia i fantastyczne opowieści przeplatają się z rzeczywistością utkaną wśród iście bajkowych krajobrazów. Główny bohater to młodzieniec, który zakochuje się bez reszty w pięknej Dobromile, a ona odwzajemnia mu się równie silnym uczuciem. Zakochani postanawiają postawić dom i założyć rodzinę. Jednak, jak to bywa w życiu, idylla nie trwa długo…

▪ **Godz. 18.00 „Swinging Charleston" Teatr Nikoli, Rynek (plac b)**

Teatr Nikoli funkcjonuje w Polsce od 1992. Uczestniczy zarówno w festiwalach krajowych, jak i zagranicznych. Prowadzi warsztaty teatralne na terenie całego kraju i poza jego granicami. W 2013 roku Teatr oraz jego założyciel Mikołaj Wiepriew zostali uhonorowani odznaką Honoris Gratia miasta Krakowa za całokształt działalności. Spektakl **„Swinging Charleston"** poprzez formę kabaretową w groteskowy sposób pokazuje czasy prohibicji, czasy pięknych kobiet i mężczyzn nie bojących się ryzyka, gdzie życie upływa przy dźwiękach charlestona, a w powietrzu unosi się zapach palonych cygar. Kabaretowe lata 20. to czasy, kiedy po ulicach jeździły stylowe samochody, w powietrzu słychać było świst wystrzelonych kul, a pełne pasji tango opróżniało nawet najlepiej strzeżone kieszenie. Lejący się alkohol rozkręcał sytuacje, a szalejące procenty rozbijały z trzaskiem pędzące samochody. Lekka forma przekazu bogata w elementy cyrkowe, akrobatyczne i taniec, daje w spektaklu pełny obraz tamtych czasów.

▪ **Godz.19.00 „Czerwony Kapturek — bajka samograjka", Teatr Bajka, Rynek — dziedziniec pod Wieżą Ratuszową (plac c)**

Klasyczna historia **„Czerwonego Kapturka"** wg Jana Brzechwy opowiedziana zostanie poprzez lalki stolikowe. Sceną jest stół, który najpierw jest domkiem dziewczynki, potem lasem, by w finale stać się babcinym łóżkiem. Wilk w kabaretowy, prześmiewczy sposób próbuje zwrócić na siebie uwagę dzieci. Tradycyjnie już w Teatrze Bajka są też wesołe piosenki śpiewane z humorem i wraz z publicznością.

▪ **Godz. 20.00 „Ukryte" Teatr Hom, sala teatralna Świdnickiego Ośrodka Kultury (Rynek 44)**

Teatr HoM to projekt integrujący artystów eksplorujących różne formy teatralne, performance, muzyczne i ich wypadkowe. Inicjatorem przedsięwzięcia jest aktor i reżyser teatru pantomimy Jakub Kabus. Patronat nad przedsięwzięciem sprawuje Teatr Mały w Tychach, Miejskie Centrum Kultury w Tychach oraz Stowarzyszenie Śląskie Zakłady Sztuki. **„Ukryte"** to miejsce do którego ucieka człowiek przed nudą i frustracją dnia codziennego. Chłopiec w nim zamknięty, ma tam swoją kolekcję lalek. Jednak gdy nie patrzy, emocje które przyniósł do ich ukrytego, nakręconego świata, rodzą ich własne małe błahostki, miłostki… i tragedie. Ten pantomimiczny spektakl inspirowany jest twórczością Tima Burtona.

▪ **Godz. 21.30 „Przystanek Klaunada" Kijowski Teatr Uliczny „Highlights" i Teatr „Lvivki" ze Lwowa, Rynek (plac a)**

Teatr „Lvivki" z Lwowa tworzą profesjonalni aktorzy, akrobaci, żonglerzy, absolwenci lwowskiego studia cyrkowego. **Teatr Uliczny „Highlights"** z Kijowa założony został w 1993 roku przez profesjonalnych aktorów teatru Młodego Widza w Kijowie. Do roku 2003 pracował jako Kijowski Teatr Eksperymentalny na Akademii Mogilańskiej w Kijowie, realizując spektakle z klasycznego i współczesnego repertuaru światowego. Zespół Anatolia Pietrowa rozpoczął też produkcję spektakli plenerowych, które łączą ekspresję aktorską z tańcem i elementami o charakterze wizualnym. Spektakl **„Przystanek Klaunada"** inspirowany sztuką teatru i cyrku przygotowany został w ramach polsko – ukraińskiego projektu kulturalnego realizowanego przez krakowski VISART. Estetyka przedstawienia sięga do prażródeł klaunady, mającej swój początek w starożytnym Egipcie, ale także zawiera elementy nowego cyrku posługującego się tańcem , muzyką, teatrem, pantomimą, a nawet sportem. W spektaklu pełnym magii, cyrkowych sztuczek, ekwilibrystycznych popisów, a także akrobatyki i gimnastyki artystycznej oraz tańców na szczudłach artyści przedstawiają komediowe sceny pozwalające na dobrą zabawę i interakcję z publicznością.

Impreza towarzysząca:

Godz. 16.00 Familijne warsztaty plastyczno-teatralne **„Żywioły w teatrze czyli mnóstwo zabawy"**, Galeria Fotografii (Rynek 44) — zapisy do 3 lipca: h.szymanska@sok.com.pl

plac a — wejście do biur ŚOK przy słupie ogłoszeniowym
plac b — wejście główne do Teatru
plac c — dziedziniec pod Wieżą Ratuszową

ŚWIDNICA KULTURALNIE

2 -12 lipca IV Międzynarodowy Festiwal Organowy im. Christiana Schlaga

IV Międzynarodowy Festiwal Organowy im. Christiana Schlaga to największy festiwal organowy w rejonie świdnickim. Na Słuchaczy czeka 11 koncertów – głównie recitali organowych – w 3 miastach. Oprócz koncertów kameralnych i recitali organowych, przygotowane będą spotkania z muzykami w cyklu „Muzyczne Foyer" dla subskrybentów newslettera Fundacji Dobrej Muzyki oraz dwa spacery historyczne śladami rodziny Schlagów. Urozmaicenie Festiwalu wynika ze 150. rocznicy założenia firmy Schlag&Söhne, przypadającej w 2019 roku.

szczegółowy program: fundacjadobrejmuzyki.pl, wstęp wolny

5-7 lipca Festiwal Teatru Otwartego

Festiwal Teatru Otwartego to świdnickie letnie święto teatru, którego przewodnią ideą jest budowanie przestrzeni wspólnego spotkania i swobodnego, sprzyjającego kreatywności, klimatu wymiany kulturalnej. Zapraszamy na tegoroczną, XXII już, edycję festiwalu, podczas której pokażemy wyraziste, pełne ekspresji, wigoru teatralnego i żywego ognia widowiska. Ponadto w czasie Festiwalu tradycyjnie odbędzie się wernisaż wystawy i spotkanie z artystą — tym razem Janem Kantym Pawluśkiewiczem.

szczegółowy program: festiwalteatruotwartego.pl, świdnicki Rynek, wstęp wolny

7 lipca, godz. 8.00 Giełda Staroci, Numizmatów i Osobliwości

Giełda Staroci od prawie 50 lat gromadzi w każdą pierwszą niedzielę miesiąca tłumy świdniczan oraz przyjeżdżających z całego Dolnego Śląska kolekcjonerów, łowców okazji i miłośników rzeczy, których w sklepach już kupić nie można. Stałe spotkania mają w Świdnicy kolekcjonerzy numizmatów, pocztówek, birofiliści i filateliści. Kupić można meble, dzieła sztuki, biżuterię, stare zegary oraz akcesoria i części służące do przywracania starym przedmiotom ich dawnego blasku. Świdnicka Giełda jest jedną z trzech najstarszych w Polsce i drugą co do wielkości na Dolnym Śląsku.

świdnicki Rynek

17 lipca, godz. 21.30 Director's Cut: „Twarze, plaże", reż. Agnès Varda

Ona to Agnès Varda, francuska fotografka i reżyserka filmowa, przedstawicielka francuskiej Nowej Fali (autorka kultowego filmu „Cléo od piątej do siódmej"), laureatka honorowego Oscara® za całokształt twórczości i honorowego Cezara, zaś on to znany francuski fotograf, uliczny artysta, graficiarz ukrywający się pod inicjałami JR. Ona ma prawie 90 lat, on 33. Ona pracowała z Jean-Lukiem Godardem, on tworzy gigantyczne murale w różnych miejscach na całym świecie. Łączy ich zamiłowanie do obrazów, a zwłaszcza kwestionowanie sposobu, w jaki są pokazywane. Varda wybrała kino, JR tworzenie fotograficznych galerii na wolnym powietrzu. Poznali się w 2015 roku i od razu postanowili nakręcić film we Francji, z dala od wielkich miast. Udali się w podróż starą, przerobioną na gigantyczny aparat fotograficzny furgonetką. W ten sposób powstał dokumentalny film drogi – portret zanikających powoli francuskich peryferii i ich mieszkańców.

świdnicki Rynek, wstęp wolny

1—11 sierpnia (prolog 25—27 lipca, epilog 15—17 sierpnia) XX Festiwal Bachowski

Na Festiwalu Bachowskim w Świdnicy muzyka klasyczna, jako międzynarodowa dziedzina sztuki, wzbogacona zostaje o wrażliwość i kontekst miejsca, w którym działali tak wyjątkowi twórcy jak Thomas Stoltzer — renesansowy polifonista, Johann Gottlieb Janitsch — urodzony w Świdnicy kompozytor epoki Oświecenia, twórca europejskiej tradycji piątkowych koncertów filharmonicznych, Johann Christian Wecker — uczeń Bacha i kantor Kościoła Pokoju. W programie tegorocznej jubileuszowej edycji znalazło się ponad 30 koncertów w kilkunastu lokalizacjach w Świdnicy i okolicach (bo krajobraz kulturowy regionu jest nadzwyczajny i bezcenny), a wystąpią na nich tacy artyści jak Emanuela Galli, Fabio Bonizzoni, Skip Sempé, Marcin Świątkiewicz, Marzena Lubaszka, Nuria Rial, Juan Sancho, Mahan Esfahani i Aapo Häkkinen.

szczegółowy program, informacje o cenach biletów i miejscach poszczególnych koncertów: bach.pl

3 sierpnia, godz. 18.00 Stare Dobre Małżeństwo

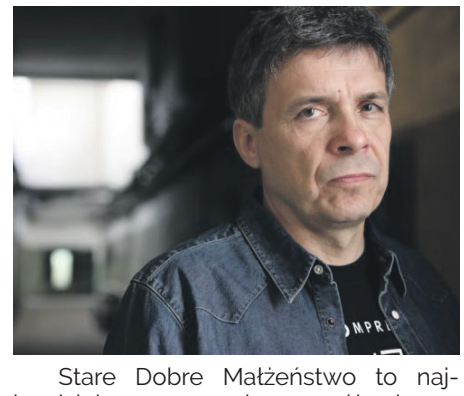

Stare Dobre Małżeństwo to najbardziej rozpoznawalny zespół z kręgu piosenki poetyckiej i ballady folkowej w Polsce, od przeszło trzech dekad prowadzony przez Krzysztofa Myszkowskiego – charyzmatycznego pieśniarza, kompozytora i autora o studenckim rodowodzie. Występy tej legendarnej formacji stanowią atrakcję koncertową na niespotykaną dotąd skalę. Stare Dobre Małżeństwo regularnie zapełnia największe i najbardziej prestiżowe sale koncertowe w kraju. Publiczność zespołu dojrzewając z nim, podąża wiernie jego śladem, co stanowi wartość najwyższą z możliwych.

sala teatralna ŚOK, Rynek 43, bilety: 65 zł

4 sierpnia, godz. 8.00 Giełda Staroci, Numizmatów i Osobliwości

świdnicki Rynek

Co jeść w upały?

W upalne dni jedyne, o czym marzymy, to zimne napoje i lody. Ciężko wejść do kuchni, włączyć piekarnik lub kuchenkę i przygotować codzienny obiad. W czasie lata często spada apetyt. Omijamy część posiłków, zastępujemy je sezonowymi owocami lub warzywami. Jak tu jeść zdrowo w upał?

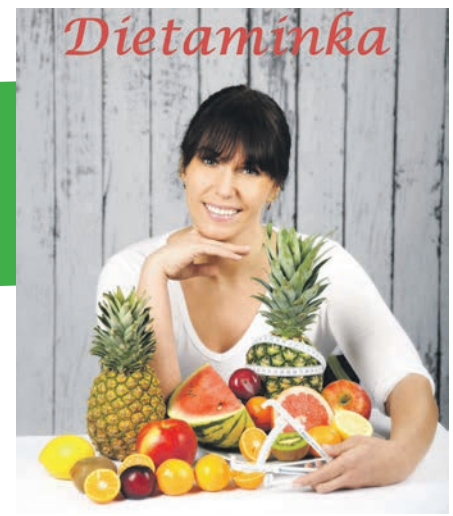

Najlepiej skorzystać ze wszystkiego, co daje nam lato i połączyć zdrowe z pożytecznym. Warto wybierać produkty, które wychładzają nas, a nie ogrzewają.

Nabiał
Jogurt naturalny, maślanka lub kefir orzeźwiają organizm. Są lżej strawne niż mleko. W połączeniu z sezonowymi owocami i warzywami zamienią się w pyszne koktajle lub chłodniki, chłodne zupy, bo to dodatek wody, a wiadomo, że tracimy jej w upały bardzo dużo.

Warzywa
Z warzyw warto wybierać szparagi, buraki, rzodkiewkę, botwinkę, brokuły, kapustę, marchew, kalafiora, ogórki, sałatę, ziemniaki, paprykę, szpinak, kabaczka, cukinię i pomidory. Można przygotować z nich lekkie leczo, bigos z młodej kapusty, kapustę duszoną na ciepło z jogurtem naturalnym albo jajko sadzone z ziemniaczkami i mizerią ze świeżego ogórka i jogurtu. Z zup polecam botwinkę, chłodnik, kwaśną i orzeźwiającą zupę z ogórków ukwaszonych.

Owoce
Wychładzające owoce to gruszka, malina, arbuz, jabłko, morela, cytryna, brzoskwinia, śliwka, i truskawka. Warto użyć ich do przygotowania zmrożonych sorbetów (truskawki, gruszka, arbuz), lodów na bazie jogurtów (brzoskwinie, truskawki, morele) lub koktajli.

Skrobia
Ze skrobiowych dodatków warto wybrać żyto, jęczmień, ryż biały i ryż brązowy, pszenicę, makaron z mąki durum i ziemniaki. Polecam przygotować lekkie pesto ze szpinaku i pomidorów lub duszony szpinak z jogurtem i makaronem. Bigos z młodej kapusty podać z makaronem łazanki z mąki durum. Ryż biały i brązowy pasować będzie do leczo. Natomiast kasza kuskus może być podana z sezonowymi owocami jako deser lub śniadanie.

Mięso, jaja, ryby
Wieprzowina, jaja kurze oraz ryby morskie ochładzają nasz organizm bardziej niż drób czy morskie ryby. Jednak drób w przeciwieństwie do wieprzowiny powinien częściej królować na naszym stole w lecie niż wieprzowina, przede wszystkim dlatego, ze ma mniej tłuszczu. Z wieprzowiny warto wybierać polędwiczkę lub schab. Jeżeli nie mamy ochoty na mięso, to jajko sadzone i ziemniaki, do tego surówka z młodej kapusty lub makaron z twarogiem i truskawkami albo pierogi z owocami będą idealnym obiadem.

Proszę pamiętać o uzupełnianiu płynów. Większość sezonowych dań jest dość dobrze uwodniona, jednak całkowita ilość płynów, jaką powinniśmy wypić w ciągu dnia, to ok. 2 litry. Jeżeli się mocno spocimy, należy sięgnąć po szklankę soku pomidorowego, który oprócz potasu zawiera dodaną sól.

Dietaminka
DIETAMINKA
dietetyk dyplomowany, technolog żywności i żywienia człowieka
mgr inż. Agnieszka Podgórska
ul. Ludwika Zamenhofa 42, BHMed
ŚWIDNICA

reklama

Za nami III Budzik w PiDżamie!

foto: D. Gębala

foto: D. Gębala

foto: D. Gębala

Blisko 200 osób odzianych w kolorowe piżamy z uśmiechem na twarzy w jednym miejscu. Czy to zlot miejscowych lunatyków? Nie! Za nami trzecia edycja wyjątkowej imprezy jaką jest Budzik w PiDżamie Bieg Charytatywny. Organizatorzy jak zwykle stanęli na wysokości zadania! Bieg główny na 6 km, szereg atrakcji dla całych rodzin, loterie fantowe a wszystko to by zebrać niezbędne środki na leczenie i rehabilitację młodych mieszkańców Świdnicy Julii i Gracjana. Ostatecznie udało zebrać się 11 600 zł!

Na starcie biegu głównego, który rozpoczął się w samo południe w niedzielę 23 czerwca stawiło się blisko 200 biegaczy. Zawodnicy mieli do pokonania dystans 6 km (dwie pętle wokół Strzelnicy). Chwilę po biegaczach na starcie zameldowała się grupa kilkudziesięciu miłośników Nordic Walking, która przemaszerowali dystans 3000 metrów. Ostatecznie linię mety jako pierwszy wśród panów przekroczył **Bartłomiej Wojsław**, a wśród pań bezkonkurencyjna okazała się **Sonia Rozumkiewicz**. Nowością w tegorocznej edycji była możliwość dokładnego mierzenia czasów uzyskanych przez zawodników, choć jak przyznają przedstawiciele Hermes Świdnica dziś liczyła się przede wszystkim dobra wspólna zabawa i chęć niesienia pomocy Julii i Gracjanowi. Poza biegiem głównym organizatorzy przygotowali między innymi konkurencje i biegi dla dzieci, festyn dla całych rodzin, loterię fantową czy pyszny poczęstunek. Organizatorami tego wyjątkowego wydarzenia są: Klub Biegacza Hermes Świdnica, Biegowa Świdnica, Wolo Tigers i Świdnicki Ośrodek Sportu i Rekreacji.

Daniel Gębala

reklama

Udany występ świdnickich siatkarek

Przez trzy dni 192 najlepsze zespoły z całej Polski rywalizowały w Zabrzu w ramach XXV Ogólnopolskich Mistrzostw w Minisiatkówce Minisiatkówce im. Marka Kisiela o Puchar Kinder+Sport. Podczas turnieju z bardzo dobrej strony zaprezentowała się drużyna MKS-u Polonii Świdnica. Czwórki prowadzone przez trenera Piotra Godulę w ostatecznym rozrachunku zajęły 11 lokatę!

*– Uważam to za duży sukces. Dziewczyny naprawdę dały z siebie wszystko, walczyły mimo ogromnego upału, kontuzji kolana, 4 krwotoków z nosa i 3 meczów z Gedanią Gdańsk. Wszystko zaczęło się w poniedziałek. 32 drużyny zostały podzielone na 8 grup po 4 zespoły. Pierwszy mecz zagraliśmy z mistrzem województwa zachodniopomorskiego SP 18 Koszalin, pokonaliśmy ich po dramatycznym (jednym z 7) tie breaków 2:1 (13:15, 15:7, 12:10), na drugi ogień poszły mistrzynie województwa lubuskiego, które pokonaliśmy 2:0 (15:10, 15:8). Po tym meczu wiedzieliśmy już, że cel na MP został zrealizowany, czyli wejście do 16-stki. W trzecim meczu pokonała nas, po raz pierwszy, Gedania Gdańsk 1:2 (8:15, 15:7, 10:12). Zajęliśmy w grupie II miejsce i dostaliśmy się do gry o miejsca 1-16. Upał dawał wszystkim się we znaki. Po obiedzie zaczął się 2-etap. Trafiliśmy do grupy I gdzie rywalizowaliśmy z MUKS Joker Swiecie 0:2 (10:15,10,15) (IV miejsce MP), MKS Dwójka Zawiercie 0:2 (3:15,8:15) późniejsze mistrzynie Polski, ostatni mecz wygraliśmy z UKS Trójka Sulechów 2:1 (15:5, 14:16, 12:10). Trzecie miejsce w grupie dało nam walkę w przedziale 9-16. W drugim dniu graliśmy w kolejnej 4-zespołowej grupie. Zaczęliśmy od zwycięstwa 2:0 z MOSIR Stalowa Wola(15:13,16:14), potem pokonaliśmy ECO UNI Opole 2:1 (11:15,17:15, 11:9), wiadomo był już , że zagramy w przedziale 9-12, ostatni mecz zagraliśmy po raz 2 z Gedanią Gdańsk i niestety znów nas pokonały 1:2 (16:14, 12:15, 10:12). W trzecim dniu zagraliśmy z Libero Aleksandrów Łódzki, które pokonały nas , a jakże by inaczej po tie breaku 1:2 (11:15, 15:10, 9:11), wiadomo było, że zagramy o 11 miejsce z Gedanią Gdańsk. Jednak do trzech razy sztuka, w trzecim meczu naszych drużyn to my schodziliśmy jako wygrane, oczywiście po tie breaku 2:1 (12:15,16:14,11:4). W czasie mistrzostw odwiedziła nas **Dorota Świeniewicz**, z którą dziewczęta mogły porozmawiać i wziąć autograf. Mam nadzieję, że doświadczenie zdobyte na MP zaprocentuje dziewczynom już dużej siatkówce, tego im z całego serca życzę* – relacjonuje trener świdnickiej drużyny **Piotr Godula**.

MKS Polonia Świdnica: Jula Krasoń (kapitan), Nina Jasiecka, Martyna Zając, Asia Mojsej, Ala Anioł, Dagmara Knap

Daniel Gębala

foto: MKS Polonia Świdnica

Wielkie wyzwanie małych gladiatorów!

Czołganie w błocie, wspinaczka, pokonywanie przeszkód to tylko część z wyzwań jakie zafundowali organizatorzy wszystkim uczestnikom II edycji Biegu Małego Gladiatora MATEX. Na starcie zjawiło się blisko 500 małych uczestników, którzy dzielnie walczyli z kolejnymi przeszkodami. Tym razem areną zmagań był teren przy Bosmanacie Świdnickiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

foto: D. Gębala

foto: D. Gębala

Udział w biegu, który odbył się w sobotę 22 czerwca, mogły wziąć dzieci w wieku od 4 do 12 lat. Trasę naszpikowaną rozmaitymi przeszkodami przygotowało Stowarzyszenie Anngells Run. W organizację imprezy zaangażowana była również Świdnicka Grupa Biegowa. Biegowi towarzyszyły atrakcje dla dzieci oraz prezentacje łazienek, kotłów gazowych i pomp ciepła, kotłów stałopalnych na pellet, przygotowanymi przez firmę MATEX oraz jej partnerów.

Daniel Gębala

Sezon plażówki zainaugurowany

Na otwarcie sezonu plażówki Świdnicki Ośrodek Sportu i Rekreacji zorganizował 1. Otwarty Turniej Siatkówki Plażowej. W upalną niedzielę 30 czerwca na boiskach przy ul. Śląskiej zgromadziło się 6 par kobiet i 13 drużyn męskich. Uczestnicy turnieju oprócz walki z przeciwnikami musieli się w tym dniu zmagać z bardzo wysoką temperaturą. Ostre słońce i palący piasek dodatkowo utrudniały rywalizację.

Mimo to udało się doprowadzić sześciogodzinne zawody szczęśliwie do końca. Panowie rozgrywali turniej klasycznie systemem brazylijskim, panie walczyły każdy z każdym. Łącznie na trzech boiskach odbyło się 39 spotkań. Większość uczestników imprezy to przyjezdni z takich miast jak: Wrocław, Kalisz, Opole, Jastrzębie, Kudowa Zdrój, Legnica, Bielawa, Strzegom, Żarów, Jawor. W ścisłych finałach jak zwykle zagrali stali bywalcy świdnickiego turnieju. W meczu o pierwsze miejsce powalczyli zwycięzcy półfinałów: **Patryk Michalczyk** i **Tomasz Gałuszka** pokonali parę **Filip Michalewski** i **Piotr Borkowski**. O trzecie miejsce zagrali **Jakub Jaworski** i **Kacper Pańczyk** wygrywając z duetem **Piotr Orzechowski** i **Dorian Kowalczyk**. U pań już pierwsze spotkanie par **Natalia Semeniaka** i **Agnieszka Sitko** oraz **Justyna Mróz** i **Aleksandra Druciak** zadecydowało jak się okazało później o pierwszym i drugim miejscu w całych zawodach. Lepsze okazały się **Semeniaka-Sitko**, które już do końca pozostały niepokonane. Dla czterech najlepszych par w obu kategoriach organizator przygotował pamiątkowe dyplomy i talony na sprzęt sportowy do zrealizowania w firmie Jako.

Kolejny turniej plażówki w Świdnicy zaplanowany jest na 21 lipca i tym razem po raz pierwszy rozegrany zostanie on w kategorii Mikstów.

Końcowa klasyfikacja w obu kategoriach:
Open – Kobiety:
1. Natalia Semeniaka, Agnieszka Sitko (Wrocław)
2. Justyna Mróz, Aleksandra Druciak (Wrocław-Świdnica)
3. Natalia Czarnecka, Alina Biskupska (Wrocław)
4. Weronika Dutkiewicz, Joanna Chorąży (Wrocław)
5. Katarzyna Cag, Natalia Czub (Wrocław)
6. Kamila Regnowska, Jagoda Regnowska (Świdnica)

Open – Mężczyźni:
1. Patryk Michalczyk, Tomasz Gałuszka (Wrocław)
2. Filip Michalewski, Piotr Borkowski (Legnica-Bielawa)
3. Jakub Jaworski, Kacper Pańczyk (Jawor)
4. Piotr Orzechowski, Dorian Kowalski (Świdnica-Żarów)
5-6. Mateusz Bury, Mateusz Sykała (Wrocław)
5-6. Paweł Frydrychowski, Michał Jagiełło (Kudowa Zdrój)
7-8. Jakub Popławski, Kamil Nowak (Świdnica-Żarów)
7-8. Arkadiusz Luber, Daniel Fijałka (Wrocław)
9-13. Sylwester Lisiecki, Remigiusz Łuszkowski (Jastrzębie- Opole)
9-13. Mariusz Balaszczuk, Marek Trzęsała (Kalisz-Wrocław)
9-13. Maciej Kunicki, Jakub Wiśniewski (Świdnica)
9-13. Adam Pęczyński, Paweł Pituch (Świdnica-Strzegom)
9-13. Klaudiusz Lubczyński, Michał Czarnecki (Wrocław)

OSiR Świdnica

foto: Waldemar Kurek

Arkadiusz Piech odchodzi ze Śląska

Arkadiusz Piech kończy swoją przygodę ze Śląskiem Wrocław. Umowa 34-letniego napastnika ze Świdnicy z wrocławskim klubem obowiązywała do 30 czerwca 2019 roku. Zarząd Śląska nie zdecydował się na jej przedłużenie, więc wraz z upłynięciem tej daty Piech stanie się wolnym zawodnikiem.

Wychowanek Polonii Świdnica trafił do Śląska z Apollonu Limassol w lipcu 2017 roku. Przypomnijmy, że wcześniej reprezentował takie kluby jak Widzew Łódź (z którym jest ponownie łączony), Ruch Chorzów, turecki Sivasspor, Zagłębie Lubin, Legia Warszawa czy AEL Limassol. Przyszłość napastnika powinna wyjaśnić się na przestrzeni kilkunastu najbliższych dni.

Daniel Gębala

ŚKPR ma nowy zarząd

Doszło do zmian w zarządzie Świdnickiego Klubu Piłki Ręcznej. Nowe władze wybrano w trakcie czerwcowego Walnego Zgromadzenia Sporawozdawczo-Wyborczego.

Nowym prezesem klubu został wybrany **Arkadij Makowiejew**. W zarządzie klubu znaleźli się ponadto: **Krzysztof Terebun** (wiceprezes), a także **Patryk Dębowczyk** i **Aleksandra Zelek**. W porównaniu do składu poprzedniego zarządu brakuje w nim **Jana Masłowskiego** oraz **Ernesta Jarosza**. **Masłowski** zrezygnował z dalszej pracy w związku ze stanem zdrowia, pozostając jednak z tytułem honorowego prezesa. Nowymi członkami zarządu zostali **Dębowczyk** i **Zelek**. W poprzedniej kadencji **Makowiejew** pełnił funkcję wiceprezesa.

ŚKPR Świdnica

reklama

reklama

reklama

reklama